Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

NAKŁAD: 70.777

GAZETA ZIELONOGÓRSKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK VII Nr 153 (1843) | Poniedziałek, 30 czerwca 1958 r. | Cena 40 gr

„Zastal" pożegnał emerytów

W ubiegłą sobotę „Zastal" pożegnał swoich byłych pracowników, którzy z dniem 1 lipca br. przechodzą na emeryturę. Jest ich tutaj pięćdziesięciu. Wysokość rent i emerytur, jakie będą oni obecnie otrzymywać, waha się w granicach od 500 do 1200 zł. To jest już poważne zabezpieczenie na starość.

Przyznaję, że byłem mile zaskoczony tym, co na pożegnanie swoich starych pracowników zgotowały dyrekcja, rada zakładowa i robotnicza, oraz komitet partyjny zakładów.

W obszernej sali „Wagmostawu" w długich rzędach ustawiono stoły. Na stołach sporo kwiatów... coś do przekąszenia i coś do wypicia. Nastrój patriarchalny i rodzinny. Dużo siwych głów. Emeryci przyszli tu ze swymi rodzinami. Zastalowska orkiestra grała dziarskie melodie. W niejednym oku zakręciła się łza. Przecież to daleki już etap życiowej drogi.

Dyrektor naczelny zakładów inż. Roman Szwarc żegnając starych pracowników, powiedział: „nie rozstajemy się z wami. Liczymy na wasze doświadczenia i radę... W tym czym szczyci się dzisiaj „Zastal", jest wiele waszego udziału. To wy pomagaliście uruchomić go po wojnie. Wy uczyliście młodszych. Wy przyczyniliście się do wielu późniejszych sukcesów. Dziękujemy wam za ofiarny trud i życzymy zasłużonego wypoczynku".

(Dokończenie na str. 4)

Stan alarmowy na rzekach południowej Polski

Dawno nienotowane opady deszczu, które nawiedziły 28 bm. i noc z 28 na 29 bm. rejony Polski południowej, spowodowały gwałtowny przybór wód w rzekach. Na całym obszarze południowej części kraju ogłoszony został 29 bm. stan alarmowy.

Największy przybór występuje na rzece Sole, gdzie poziom wody wynosi obecnie 425 centymetrów, to jest niemal o 300 cm ponad stan normalny, na Dunajcu koło Nowego Sącza 354 cm, Skawie — 428 cm. Rabie i Mszance — 350 cm. Stacje obserwacyjne donoszą również o wzroście fali na Wiśle, której poziom rzeki w rejonie Dworów koło Oświęcimia podniósł się w dniu 29 bm. ze 170 cm — w godzinach rannych do 260 cm w godzinach popołudniowych.

W celu zapobieżenia dalszemu wzrostowi poziomu wody zbiorniki w Rożnowie i Czchowie przyjmują od rana 29 bm. dodatkowe ilości wody.

* * *

Ulewne deszcze, jakich nie pamiętają najstarsi ludzie na Podtatrzu, spowodowały niezwykle duży przybór wód na rzekach i potokach Podtatrza. Wezbrane wody zalały ok. 300 piwnic w domach położonych blisko potoków i rzek. Rzeka w Poroninie, zerwała most łączący tę wieś z Zubsuchem.

— o —

Liczyrzepka

45, 4, 46, 35, 49, 29

— o —

Toto-lotek

3, 7, 13, 15, 16, 47 (dodatkowy 4)

IMPONUJĄCA DEFILADA MARYNARKI WOJENNEJ W GDYNI ZAKOŃCZYŁA „DNI MORZA"

Tak jak co roku, w ostatnią niedzielę czerwca — na zakończenie „Dni Morza" obchodzono na wybrzeżu święto Marynarki Wojennej. Toteż do Gdyni w tym dniu ściągnęły tysiące turystów z całego kraju, a także turyści z Czechosłowacji i Bułgarii.

Godzina 10.30. Na trybunę honorową wchodzą witani oklaskami: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko, minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski, minister żeglugi i gospodarki wodnej Stanisław Darski, dowódca Marynarki Wojennej kontradmirał Zdzisław Studziński, przewodniczący Prezydium WRN w Gdańsku Józef Wolek, generalicja WP, wyżsi oficerowie Marynarki Wojennej, przedstawiciele partii, stronnictw politycznych i organizacji społecznych. Na trybunie honorowej zajmują także miejsca, przybyli na uroczystości święta Marynarki Wojennej: dowódca ze społu okrętów floty bałtyckiej ZSRR kontradmirał Aleksiejew oraz dowódca sił morskich NRD wiceadmirał Verner.

Na trybunie bocznej widzimy attaches morskich państw obcych akredytowanych w Polsce.

Przemówienie wygłasza prezes Rady Ministrów *Józef Cyrankiewicz.*

W chwilę po zakończeniu przemówienia rozpoczyna się defilada, którą kończy przemarsz sportowców oraz uczniów szkoły rybołówstwa morskiego.

Przedstawiciele kierownictwa partii i rządu oraz zaproszeni goście kierują się na Nabrzeże Kościuszkowskie, gdzie oczekują ich ścigacze i motorówki.

Jak okiem sięgnąć, od Gdyni, aż po Orłowo stoją zakotwiczone w kilku rzędach, w paradnym szyku okręty Marynarki Wojennej — łącznie 51 jednostek różnej wielkości.

Ścigacz z zaproszonymi gośćmi kieruje się ku nowemu niszczycielowi „Wicher" przekazanemu przez ZSRR w ramach Układu Warszawskiego. Za chwilę odbędzie się uroczystość podniesienia polskiej bandery na tym okręcie.

Zaproszeni goście a wśród nich W. Gomułka i J. Cyrankiewicz zwiedzają nasz nowy okręt wojenny.

Rozpoczyna sie parada morska. Ścigacze i kutry torpedowe kolejno podpływają do ustawionych w szyku niszczycieli „Grom" i „Burza" dozorowców okrętów podwodnych (wśród których znajduje się „Sęp", wsławiony w bojach drugiej wojny światowej), trałowców i innych jednostek.

Blisko dwie godziny trwa parada morska okrętów wojennych. Miała być połączona z defiladą lotniczą, która ze względu na warunki atmosferyczne została odwołana.

Od Orłowa ruszają morskie łodzie wioślarskie. Rozpoczynają się tradycyjne regaty.

* * *

28 bm. z okazji Dnia Stoczniowca, w Stoczni Gdańskiej odbyła się uroczysta akademia w czasie której przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR tow. Wł. Gomułka.

Przemówienie zamieszczamy na stronie 2

W terminie...

Czy w terminie? Rzecz pozornie może do dyskusji. Traktując bowiem sprawę od strony wartości, „Polska Wełna" wykonała plan I. półrocza już 26. bm. Zakładając jednak, że odzież sporządzamy z tkanin, a nie z „wartości" interesuje nas raczej to pierwsze. A więc dziś około południa opuści wykończalnię „Polskiej Wełny" ostatnia sztuka tkaniny, która „zamknie" jednocześnie realizację planowych zadań w zakresie produkcji tkanin gotowych na I półrocze. Każda następna sztuka do końca dnia rejestrowana będzie w poczet planu na II półrocze. Tyle jeśli chodzi o tkaniny gotowe (przeznaczone do sprzedaży). Znacznie lepiej przedstawia się „bilans otwarcia" II półrocza w tkaninach surowych oraz w przędzy. Zakłady przystępują bowiem do realizacji zadań z 50 tys. mtr. nadwyżką tkaniny surowej i 30-tonową nadwyżką przędzy, które wypracowały w ciągu pierwszych 6 miesięcy br.

Wartość ponadplanowej produkcji osiągnięta w I półroczu przez „Polską Wełnę" wynosi około $3^1/_2$ mln zł.

J.

— o —

Sytuacja na Cyprze

Chłopi walczą z wojskami brytyjskimi

Agencja France Presse donosi o walkach, jakie rozegrały się we wsi Peristerona, położonej w zachodniej części Cypru, między mieszkańcami tej wsi, a siłami brytyjskimi. Według dotychczasowych wiadomości, chłopi z Peristerony zaatakowali oddział angielski granatami własnego wyrobu. W innej wsi Rhizevarpasso chłopi zaatakowali patrol brytyjski, który przechodził przez tę wieś.

Sportowa niedziela

Brazylia mistrzem świata w piłce nożnej

* * *

Wysokie zwycięstwo polskich lekkoatletów w Bratysławie

szczegóły na str. 6

367459, 049759, 382087 oto numery na które padły dodatkowe nagrody TOMBOLI

Zgodnie z naszą zapowiedzią wczoraj na placu przy Klubie TPPR przeprowadziliśmy losowanie dodatkowych nagród Wielkiej Tomboli „Gazety Zielonogórskiej" na losy już zakupione, jak i te, które są jeszcze w sprzedaży.

Z licznie zebranej publiczności poproszono 6 osób do losowania nagród. Dwie osoby spośród publiczności uzupełniły skład komisji. W wyniku publicznego losowania wygrana w postaci **PRALKI ELEKTRYCZNEJ** padła na numer

367459

RADIOAPARAT „SZAROTKA" otrzyma posiadacz losu numer

049759

Nagroda w postaci **ZEGARKA** wartości 900 złotych została wylosowa na na numer

382087

Szczęśliwcy proszeni są o odbiór nagród w redakcji.

Uwaga! **„MIKRUSY"** w drodze. W najbliższych dniach będzie można obejrzeć je w sklepie meblowym w Zielonej Górze przy ul. Żeromskiego.

I jeszcze jeden komunikat — **na przyszłą niedzielę zapowiadamy** nowe losowanie dodatkowych nagród Tomboli.

Jeśli chcesz wygrać dodatkową nagrodę — kup bezzwłocznie los naszej Tomboli.

Parowozy poznańskie „kierowane" przez radio

W poznańskim węźle PKP oddano do użytku urządzenia ultra krótkofalowe, przy pomocy których dyżurny nadzorujący tzw. kręgi manewrowe pociągów, mogą bezpośrednio i natychmiast porozumieć się z obsługą poszczególnych parowozów manewrowych. Dużą zaletą tych urządzeń jest także ciągłość pracy nawet w czasie mgły i złej widzialności. Pozwalają one również na planowe zestawianie i wyprawianie pociągów towarowych oraz umożliwiają omawianie planów pracy manewrowej z ustawiaczami i maszynistami.

— o —

Wizyta brytyjskich mężów stanu w Paryżu

W niedzielę 29 bm. przybyli do Paryża premier brytyjski Macmillan, brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd oraz 16 rzeczoznawców. Na lotnisku w Orly gości brytyjskich przywitał gen. de Gaulle i francuski minister spraw zagranicznych de Murville.

Po krótkich przemówieniach gen. de Gaulle i jego goście opuścili lotnisko i udali się do Paryża.

Brytyjscy mężowie stanu pozostaną w Paryżu 24 godziny. Macmillan jest pierwszym szefem państwa, który składa wizytę de Gaulle'owi.

Wczoraj do późnego wieczora „szukaliśmy talentów"

Od wczesnych godzin rannych w Klubie TPPR w Zielonej Górze zaczęli się gromadzić wczoraj uczestnicy pierwszej eliminacji naszego wielkiego konkursu „Szukamy talentów" oraz ciekawska publiczność. Jak wiadomo finał tej imprezy odbędzie się w czasie Festynu Prasowego naszej „Gazety" dnia 22 lipca w Zielonej Górze.

Konferansjerzy kompletowali sobie zespoły, odbywały się ostatnie próby głosu. Wreszcie po godz. 11.00 rozpoczął się przegląd w zakresie piosenkarstwa, konferansjerki, iluzji i ekwilibrystyki. Przed jury w składzie — **A. Bucholski, Marian Rolland — artysta iluzji, A. Romańczak, R. Urbanek i I. Solińska** stanęło „oko w oko" 40 kandydatów do laurów.

Poziom uczestników był zróżnicowany jednakże, zwłaszcza jeżeli chodzi o piosenki, nienajgorszy.

Szczegóły wczorajszej imprezy pt. **„Szukamy talentów"** wraz z wynikami podamy w jutrzejszym numerze „Gazety".

Gwałtowne walki w Libanie

W nocy z soboty na niedzielę, jak stwierdza oficjalny komunikat libańskiego ministerstwa obrony, doszło do gwałtownych walk w porcie Tripoli i w południowych rejonach Libanu. W Tripoli powstańcy zaatakowali pozycje zajęte przez armię rządową. Walki trwały przez całą noc.

W mieście Zgorta wojska rządowe użyły czołgów przeciw ko barykadom powstańców. W walkach jakie wywiązały się, obydwie strony użyły miotaczy min.

Równie gwałtowne walki miały miejsce na południu Libanu w mieście Saida. Natomiast w Bejrucie panuje spokój.

Najsilniejsza w historii świata eksplozja atomowa

Amerykańska komisja atomowa podała do wiadomości, że na atolu Eniwetok dokonano w sobotę wieczorem nowej eksplozji wodorowej, dziesiątej w obecnej serii.

Według doniesień z Tokio, była to najsilniejsza w historii świata eksplozja termojądrowa. Uczeni japońscy określili siłę wybuchu bomby na 20 mgt. W centralnym obserwatorium meteorologicznym w Tokio niektóre sejsmografy zostały uszkodzone.

Możemy ufnie patrzeć w przyszłość naszej socjalistycznej ojczyzny

Przemówienie Wł. Gomułki wygłoszone dnia 28 bm. na akademii w Stoczni Gdańskiej

TOWARZYSZE!

Pozwólcie mi, że z okazji dzisiejszej uroczystości — święta stoczniowców — przekażę wam serdeczne i gorące pozdrowienia od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jak też wyrazy głębokiego uznania za waszą ofiarną pracę, która idzie i wam na pożytek i dzięki której przyczyniacie się do rozwoju naszej ojczyzny.

Dzień Stoczniowca — to święto pracowników morza. Bo pracownicy morza to nie tylko marynarze i rybacy, ale także — i to w pierwszym szeregu — ci, co budują kutry, statki i okręty, a więc wy, stoczniowcy, wy którzy dajecie krajowi statki pływające dziś po wszystkich niemal morzach i oceanach. Wiecie dobrze, że przed wojną małe było nasze wybrzeże morskie, mała flota handlowa i prawie że nie było przemysłu okrętowego. Nauczyliśmy się i potrafimy budować zarówno kutry rybackie, jak i duże 10 tysięcy ton liczące statki, a wkrótce będziemy budowali jeszcze większe, zaopatrzone w nowoczesne silniki Diesla polskiej produkcji. Budowane przez was statki to ważna pozycja w naszym eksporcie w naszej wymianie, handlowej z innymi krajami, w naszej współpracy gospodarczej ze światem, a przede wszystkim z bratnimi krajami socjalistycznymi.

Zwykło się, mówić, że morze to okno na świat. To prawda, ale to także, coś więcej: poważny łącznik ze światem. Morza powinny zbliżać, łączyć, a nie dzielić narody i Polska Ludowa, kraj pokojowego budownictwa socjalistycznego, traktuje Bałtyk jako morze pokoju i współpracy międzynarodowej. W porównaniu z okresem przedwojennym zmieniła się nasza sytuacja na Bałyku nie tylko w tym, że mamy duży szmat wybrzeża, ujścia dwu wielkich rzek i kilka ruchliwych portów, ale także w tym, że naszymi sąsiadami na Bałtyku są sojusznicy i przyjaciele: na wschodzie wielkie mocarstwo socjalistyczne — Związek Radziecki, na zachodzie — Niemiecka Republika Demokratyczna. Naszymi sąsiadami po drugiej stronie Bałtyku są państwa, z którymi utrzymujemy dobre, pokojowe stosunki — Finlandia, Szwecja, Dania. Tej sprawie: Bałtyk — morze pokoju i współpracy międzynarodowej — chcemy nadal aktywnie pomagać.

Partia i rząd przywiązują dużą wagę do rozwoju przemysłu stoczniowego. Zgodnie z założeniami aktualnego planu gospodarczego, budownictwo statków pełnomorskich ma wzrosnąć w 1960 roku o ponad 50 proc. w porównaniu z 1957 r. Dalszy poważny wzrost zakładany jest na następną pięciolatkę, przy czym tempo rozwoju tego budownictwa będzie bardzo poważnie wyprzedzać wzrost produkcji całego przemysłu. Do 1965 r. musimy bowiem podnieść tonaż naszej handlowej floty morskiej co najmniej trzykrotnie w porównaniu z r. 1957, a ponadto przemysł stoczniowy będzie pracować dla potrzeb naszego eksportu.

Sprawie rozwoju gospodarczego kraju partia nasza i władza ludowa poświęcają główną uwagę od pierwszego dnia powstania Polski Ludowej. Jak w przeszłości, tak i na przyszłość głównym założeniem naszej polityki gospodarczej musi być uprzemysłowienie kraju. W okresie 14 lat władzy ludowej dokonany został wielki krok naprzód w tej dziedzinie. Produkcja przemysłowa Polski jest obecnie 5-krotnie większa w porównaniu z 1938 r. W ciągu przyszłych lat siedmiu, to znaczy do 1965 r. nasze orientacyjne opracowania przewidują doprowadzenie produkcji całego przemysłu do poziomu prawie 10-krotnie wyższego niż w 1938 r.

Dalszy, szybki rozwój naszego socjalistycznego przemysłu jest żywotną koniecznością dla całego narodu polskiego, nasza polityka gospodarcza musi również w maksymalnym stopniu sprzyjać rozwojowi rolnictwa. Przyszłość Polski, leży jednak w jej szerokim uprzemysłowieniu. Jest to również podstawowym warunkiem rozwoju rolnictwa.

Życiowa konieczność rozwoju przemysłu wynika przede wszystkim ze wzrostu naturalnego ludności. Rokrocznie przybywa nam ponad pół miliona ludzi. Musimy zapewnić pracę i chleb dla naszych dzieci, dla dorastającego młodego pokolenia. Musimy dalej rozwijać nasz przemysł i zwiększać produkcję, gdyż jest to jedyna droga do systematycznego podnoszenia poziomu życiowego ludzi pracy, do likwidacji głodu mieszkaniowego i innych naszych niedostatków.

Tylko na drodze, rozwoju przemysłowego możemy w pełni wydobyć nasz kraj i naród polski z zacofania gospodarczego i kulturalnego, w jakim się znajdował w przeszłości, pod panowaniem kapitalistów i obszarników.

To jest główne zadanie socjalizmu, główne zadanie naszej partii i władzy ludowej. Dla tego celu mobilizujemy klasę robotniczą i cały naród.

Zadania, które w okresie najbliższych lat stoją przed nami w dziedzinie dalszego rozwoju gospodarczego kraju są trudne, lecz możliwe do urzeczywistnienia. Rozbudowa przemysłu i rozwój sił wytwórczych w całej gospodarce narodowej warunkowane są głównie wielkością akumulacji, rozmiarem środków inwestycyjnych, jakie przeznaczać będziemy na te cele. W okresie planu sześcioletniego odsetek dochodu narodowego przeznaczany na inwestycje był znacznie większy niż obecnie. W ciągu ostatnich trzech lat procentowy udział akumulacji w dochodzie narodowym uległ zmniejszeniu wskutek pokaźnego wzrostu spożycia; wzrostu realnych płac i dochodu ludności na wsi i w mieście. Mimo to — absolutna wielkość akumulacji nie tylko nie spadła, lecz wzrosła, wskutek wzrostu dochodu narodowego. Dzięki dokonanej już rozbudowie sił wytwórczych a zwłaszcza po pełnym uruchomieniu zapoczątkowanych w planie sześcioletnim nowych mocy produkcyjnych, wzrost dochodu narodowego, a więc także wzrost akumulacji będzie coraz większy w cyfrach absolutnych. Niemniej jednak obecna granica wydatków inwestycyjnych, stanowiących 15 procent dochodu narodowego, winna być w następnych latach przekroczona. Możliwości systematycznego zwiększania odsetka dochodu narodowego na cele inwestycyjne przy równoczesnym wzroście stopy życiowej uzależnione są od wzrostu wydajności pracy i obniżenia kosztów produkcji.

O sprawach tych mówiliśmy szeroko na XI Plenum Komitetu Centralnego partii oraz na IX Kongresie Związków Zawodowych.

Uchwały i wytyczne, jakie w tej dziedzinie zostały nakreślone, powinien konsekwentnie wcielać w życie każdy zakład pracy. Sprawa stałego zmniejszania kosztów produkcji i podwyższania wydajności pracy nie może schodzić z porządku dnia. Leży ona bowiem w najlepiej zrozumiałych interesach klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy. Musimy i możemy produkować taniej, lepiej i więcej. W naszej gospodarce narodowej dotychczas jeszcze znajdują się wielkie rezerwy, wielkie możliwości obniżania kosztów produkcji bez dodatkowych nakładów inwestycyjnych. Rezerwy te — to przede wszystkim dobra organizacja pracy, terminowe zaopatrzenie materiałowe, usuwanie przerostów zatrudnienia, zdyscyplinowanie załogi, likwidacja marnotrawstwa materiałowego i brakoróbstwa, szanowanie narzędzi i troska o maszyny, o swój warsztat pracy. Wszystko to jest wielkim polem działania dla kierownictwa zakładów, organizacji robotniczych, konferencji samorządu robotniczego i załóg pracowniczych. Na tej drodze można osiągnąć poważne obniżenie kosztów produkcji i zwiększenie wydajności pracy. Tu leży źródło funduszu zakładowego i wzrostu akumulacji.

Wiele czynników warunkuje tempo rozwoju naszego przemysłu i całej gospodarki narodowej. Pierwszorzędne znaczenie posiada kadra inżynieryjno - techniczna i naukowa. Żyjemy w okresie, kiedy na świecie dokonuje się rewolucja techniczna.

Kadra ta, będąc duszą rozwoju technicznego, musi stale podnosić swoje kwalifikacje, musi doganiać światowe osiągnięcia techniki, musi się także stale zwiększać jej ilość. Takie samo znaczenie posiada poziom kwalifikacji klasy robotniczej. Kwalifikacje inżynierów i techników, majstrów i robotników rosną wraz z rozwojem technicznym przemysłu. Równocześnie rozwój techniki postępuje w miarę wzrostu ich kwalifikacji. By szybciej rozwijać nasz przemysł i podnosić jego poziom techniczny, każdy pracownik, począwszy od wysoko wykwalifikowanego inżyniera aż do robotnika włącznie, powinien wykorzystywać wszystkie możliwości dla podnoszenia poziomu swojej wiedzy i kwalifikacji zawodowych. Wielką szkodę wyrządzają sobie i swemu krajowi szczególnie ci młodzi ludzie, którzy nie chcą się uczyć, nie chcą podnosić swoich kwalifikacji uważając, że nie będzie to mieć wpływu na ich zarobki. Dotychczas taki pogląd mógł znajdować uzasadnienie w fałszywej niejednokrotnie polityce płac. Dla każdego jednak powinno być jasne, że płace muszą być i będą uzależnione od poziomu kwalifikacji.

Tempo rozwoju gospodarczego naszego kraju zależy również od naszego handlu zagranicznego, którego rozmiary musimy stale powiększać, aby zaspokoić rosnące zapotrzebowanie naszego przemysłu na brakujące nam w kraju surowce, od rozbudowy naszych stosunków ekonomicznych ze wszystkimi krajami socjalistycznymi, od podziału pracy między europejskimi krajami demokracji ludowej, który ma się wyrażać w specjalizacji produkcji, szczególnie maszynowej, przez poszczególne kraje, od wzajemnej pomocy krajów socjalistycznych, od usprawnienia systemu zarządzania naszą gospodarką i stworzenia warunków dla wyzwolenia szerokiej inicjatywy ekonomicznej przez zakłady pracy, zależeć też będzie od szeregu innych czynników.

Jednym z najważniejszych warunków dotychczasowych osiągnięć gospodarczych w minionym czternastoleciu, a także realizacji naszych planów dalszego rozwoju gospodarczego jest przynależność Polski do wspólnoty państw socjalistycznych, do obozu socjalistycznego. Szczególnie ważne znaczenie posiada dla nas sojusz i braterska przyjaźń ze Związkiem Radzieckim. Bez pomocy kredytowej Związku Radzieckiego, bez radzieckich maszyn i urządzeń inwestycyjnych, bez handlu ze Związkiem Radzieckim nie moglibyśmy dziś mówić o pięciokrotnym wzroście produkcji przemysłowej w Polsce Ludowej, nie mielibyśmy Nowej Huty i wielu innych zakładów przemysłowych, a także nie mielibyśmy tak rozwiniętego jak dzisiaj przemysłu stoczniowego. Wy sami najlepiej wiecie, że wasza stocznia rozwinęła się przede wszystkim na zamówieniach radzieckich.

Ustrój socjalistyczny, który budujemy, jest lepszy i wyższy od ustroju kapitalistycznego. Dowodzi tego nasza własna praktyka, nasze dotychczasowe osiągnięcia budownictwa socjalistycznego, a także dowodzi tego praktyka wszystkich innych krajów socjalistycznych, a szczególnie pierwszego, najstarszego i najpotężniejszego kraju socjalizmu — jakim jest Związek Radziecki.

Związek Radziecki przez 27 lat budował socjalizm sam, jako państwo odosobnione. Pozwoliły mu na to warunki ówczesnego okresu historycznego, jego przepotężne bogactwa naturalne, jego obszar i siła, a także poparcie moralne i polityczne, jakiego udzielał mu międzynarodowy rewolucyjny ruch robotniczy. W dzisiejszych warunkach każdy kraj, który chciałby budować socjalizm, w oparciu tylko o własne siły, nie przetrwałby chyba dłużej niż 27 dni. Na odosobnione budownictwo socjalizmu w jakimkolwiek kraju nie pozwoliłyby bowiem dzisiaj siły międzynarodowej reakcji. W obecnym, powojennym okresie historycznym wszystkie kraje, które obaliły stary ustrój społeczny i wstąpiły na drogę socjalizmu, mogą budować u siebie socjalizm tylko dzięki temu, że tworzą nierozerwalną wspólnotę państw socjalistycznych, że wspomagają się wzajemnie, że przez wzajemne zespolenie utworzyły siłę zbiorową, której nie są w stanie pokonać siły międzynarodowej reakcji i kapitalizmu. Dotyczy to w pełni również Polski.

Możemy budować socjalizm w naszym kraju tylko dlatego, że Polska przynależy do wspólnoty państw socjalistycznych, dlatego, że taka wspólnota istnieje. Gdyby jej nie było, państwa socjalistyczne, w ich liczbie i Polska Ludowa, nie mogłaby istnieć. Odosobnione, pojedyńcze kraje socjalistyczne, które powstały po drugiej wojnie światowej, byłyby zmiażdżone przez siły międzynarodowej reakcji. Może ktoś powiedzieć — państw socjalistycznych jest 13, a do obozu socjalistycznego należy tylko 12. Jedno, tj. Jugosławia, nie należy i nie chce przystąpić do obozu socjalistycznego, a przecież — mówią ludzie — imperialiści na nią nie napadają. Pazwalają jej budować socjalizm, chociaż jest odosobniona. Odpowiedź na to jest prosta. Jugosławia może istnieć jako państwo socjalistyczne tylko dlatego, że istnieje wspólnota 12 państw socjalistycznych. Na pewno zdaje sobie z tego sprawę każdy komunista, każdy mieszkaniec Jugosławii. Związek Komunistów Jugosławii, który wskutek swych błędnych, rewizjonistycznych teorii separuje, oddziela Jugosławię od wspólnoty państw socjalistycznych, przynosi w ten sposób szkodę zjednoczonym siłom państw socjalistycznych i całemu międzynarodowemu ruchowi robotniczemu. Mimo niewątpliwych i szczerych dążeń, zmierzających do odprężenia międzynarodowego, do wzmocnienia sił pokojowych w świecie, co stale podkreślają partyjni i państwowi kierownicy i działacze jugosłowiańscy, ich negatywny stosunek do obozu socjalistycznego, tego obozu, który stanowi główną siłę pokoju światowego, główną zaporę na drodze imperialistycznych knowań wojennych, faktycznie taki stosunek nie tylko nie wzmacnia sił pokoju, lecz je osłabia.

Nikt chyba zaprzeczyć nie może, nawet Związek Komunistów Jugosławii zgodzić się musi z tym, że cała międzynarodowa reakcja, wszystkie agresywne siły imperialistyczne wszelkimi środkami starają się rozbić, a co najmniej osłabić, nadkruszyć jedność obozu państw socjalistycznych. Obiektywnie rzecz biorąc, stanowisko jakie zajmuje Związek Komunistów Jugosławii wobec obozu państw socjalistycznych idzie na rękę tym chęciom i dążeniom reakcji. Więcej nawet, w obecnym konflikcie, jaki z winy Jugosławii, z winy Związku Komunistów Jugosławii zaistniał między nią a wszystkimi innymi krajami socjalistycznymi i wszystkimi partiami komunistycznymi i robotniczymi świata, cała międzynarodowa reakcja stoi po stronie Jugosławii. Byłoby — rzecz jasna — nonsensem, gdyby ktoś wyciągnął z tego wniosek, że reakcja czyni to z miłości, z upodobania dla socjalistycznej Jugosławii. Imperialiści i reakcjoniści są wrogami socjalizmu. Jeśli w obecnym konflikcie popierają Jugosławię, to dlatego, że pragną rozbić jedność państw socjalistycznych, chcieliby zachęcić inne kraje socjalistyczne, aby poszły śladem Jugosławii, aby wystąpiły z obozu państw socjalistycznych.

W tej najbardziej zasadniczej i najdonioślejszej dla socjalizmu sprawie, obiektywnie rzecz biorąc, zbiegają się dążenia międzynarodowej reakcji z tendencjami Związku Komunistów Jugosławii — niezależnie od jego woli. To jest głównym podłożem konfliktu, jaki powstał między ZKJ a wszystkimi innymi partiami komunistycznymi i robotniczymi.

Jest gorącym życzeniem naszej partii, aby towarzysze jugosłowiańscy zeszli z tej fałszywej drogi, po jakiej dzisiaj kroczą. Nic, absolutnie nic nie usprawiedliwia ich stanowiska w obecnym konflikcie, w odróżnieniu od konfliktu z lat 1948 - 1954. Dzisiaj wina leży po stronie Jugosławii. Partia nasza będzie zawsze strzec jedności państw obozu socjalistycznego, jako najwyższego dobra, będzie zawsze prowadzić politykę jedności wszystkich krajów socjalistycznych. Zgodnie z tą naczelną zasadą polityki naszej partii, zwalczamy i będziemy zwalczać to wszystko, co tę jedność osłabia. Krytykujemy ostro stanowisko jugosłowiańskich komunistów, gdyż jest fałszywe i szkodliwe. Krytykujemy z nadzieją, że wcześniej czy później zrozumieją oni szkodliwość swego dzisiejszego postępowania.

Siły wrogie socjalizmowi i agresywne koła imperialistyczne wykorzystują każdą okazję, nie przebierając w środkach w dążeniu do osłabienia jedności państw socjalistycznych, do siania zamętu również i w naszym kraju. Nowym przykładem tego jest rozwinięta przez te siły kampania propagandowa wokół wyroku sądu węgierskiego na Imre Nagy'a i pozostałych oskarżonych. Ileż to celowo sfabrykowanych bzdur popłynęło w związku z tą sprawą z zachodnich rozgłośni radiowych, bzdur i fałszów, mających na celu bałamucenie ludzi, sianie zamętu wśród naszego społeczeństwa. Rozgłośnie te i szpalty prasy zagranicznej karmiły opinię publiczną sensacjami w rodzaju takich, jak „Gomułka wysłał list protestacyjny do Chruszczowa w związku z wyrokiem węgierskim", „Komitet Centralny PZPR potępił proces Nagy'a i wydał w tej sprawie okólnik do organizacji partyjnych", a wreszcie: „Gomułka ustępuje ze swego stanowiska" itp.

Oto są, towarzysze, próbki metod, jakie stosuje reakcyjna propaganda stojąca na usługach agresywnych kół imperialistycznych, metod, przy których pomocy koła te zmierzają do osłabienia Polski Ludowej, do podjudzania narodu polskiego przeciwko Związkowi Radzieckiemu, do rozluźniania jedności obozu państw socjalistycznych.

Surowy wyrok sądu węgierskiego jest epilogiem tragicznych wydarzeń węgierskich sprzed blisko dwu lat. Jest jakby zamknięciem rozprawy z kontrrewolucją, jaka wówczas miała miejsce na Węgrzech. Nie do nas należy osądzać rozmiary winy i sprawiedliwość kary wymierzonej oskarżonym w procesie Nagy'a. Jest to wewnętrzna sprawa Węgier.

Wspominając wydarzenia węgierskie, nie należy zapominać, że wówczas ważyły się losy ustroju społecznego na Węgrzech. Kontrrewolucja, która chciała obalić ustrój socjalistyczny i wprowadzić ustrój kapitalistyczny, krwawo i bezwzględnie rozprawiała się z komunistami, z obrońcami ustroju socjalistycznego. Wieszała ich na ulicach. Jak to wyglądało, przytoczę wyjątki z opisu umieszczonego w prasie węgierskiej z dnia 2 listopada 1956 r. Gazeta „Igazsag" pisze: „Wczoraj linczowano w mieście. Na murach ukazały się ogłoszenia z tekstami: precz z komunistami, precz z członkami partii, niszczyć komunistów",

W tym samym czasie, gdy kontrrewolucja wieszała na Węgrzech komunistów, Imre Nagy, który był premierem rządu węgierskiego, głosił przez radio: „Nikomu nie może się stać żadna krzywda za udział w walkach zbrojnych" („Szabad Nep" z dn. 29. X. 1956 r.) Imre Nagy, który był rewizjonistą, pod naciskiem narastającej fali kontrrewolucji, sił wrogich władzy ludowej, krok za krokiem szedł ku kapitulacji przed kontrrewolucją, wypełniał jej zadania, gubił ustrój socjalistyczny na Węgrzech. Ogłosił wystąpienie Węgier z Układu Warszawskiego i zwrócił się o pomoc do państw imperialistycznych. Fakty te są znane całemu światu.

Antyradziecka i antykomunistyczna kampania, jaka na Zachodzie została rozwinięta wokół wyroku na Imre Nagy'a, idzie na rękę agresywnym kołom imperialistycznym. Tak się zawsze składa, że w momencie, kiedy koła te przygotowują jakąś grubszą

(Dokończenie na str. 4)

Nowa centrala

W ramach obchodu 1000-lecia istnienia Łomży oddano do użytku nową automatyczną centralę telefoniczną na 1000 numerów. W Łomży pierwszy telefon zainstalowano w 1890 r. a w 1896 r. uruchomiono pierwszą centralę ręczną na 10 numerów. Do 1939 r. czynna była centrala ręczna, z której korzystało 250 abonentów. Obecnie z centrali ręcznej korzystało 450 abonentów. Nowa centrala jest wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt produkcji ZWOT w Warszawie, w którym po raz pierwszy zastosowano ulepszone przekaźniki i wybieraki uniemożliwiające praktycznie pomyłki w uzyskiwaniu połączeń.

Na zdjęciu: Ostatnie prace montażowe w nowej centrali.

CAF — fot. Tymiński

MEMORANDUM rządu ZSRR do rządu USA

W dniu 28 bm. minister spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko wręczył ambasadorowi USA w Moskwie L. Thompsonowi memorandum rządu radzieckiego, będące odpowiedzią na amerykańskie oświadczenie z 26 bm. w sprawie konferencji ekspertów w Genewie.

W dniu 26 bm. ambasador Thompson w imieniu rządu USA zakomunikował ministrowi Gromyko, iż Stany Zjednoczone uważają, że cele konferencji ekspertów w Genewie pozostają takie same, jak ustalone w korespondencji między N. S. Chruszczowem a D. Eisenhowerem, oraz powiadomił, że eksperci amerykańscy udali się do Genewy.

Memorandum rządu radzieckiego głosi, że oświadczenie amerykańskie z 26 bm. nie zawiera odpowiedzi, czy rząd USA potwierdza zasadę, iż spotkanie ekspertów powinno być podporządkowane zadaniu powszechnego i natychmiastowego zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową.

Memorandum podkreśla, że z oświadczenia sekretarza stanu USA Dullesa z 17 bm. wynika, iż rząd amerykański nie chce wziąć na siebie zobowiązania, aby konferencja ekspertów była podporządkowana zadaniu powszechnego i natychmiastowego przerwania takich doświadczeń. Rząd radziecki uważa za stosowne raz jeszcze podkreślić, że jeżeli konferencja ta nie będzie związana z głównym zadaniem, którego rozwiązanie powinna zapewnić to będzie ona jedynie stratą czasu i może wprowadzić narody w błąd.

„Oczywiście — głosi memorandum radzieckie — decyzje w sprawie zaprzestania doświadczeń jądrowych będą musiały podjąć rządy państw, a nie eksperci, których zadaniem jest przygotowanie niezbędnych warunków kontroli nad przestrzeganiem porozumienia w sprawie zaprzestania doświadczeń, niemniej jednak między rządami musi nastąpić całkowite i wyraźne uzgodnienie celów tej konferencji. Rząd radziecki ma nadzieję, że rząd USA złoży wyraźne oświadczenie na ten temat".

Dziś VI sesja Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej

Dziś rozpoczną się w Warszawie obrady VI sesji Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej. Zajmie się ona podsumowaniem i oceną pracy zespołowych gospodarstw w roku ubiegłym, kiedy to w ruchu spółdzielczości produkcyjnej zaszły zmiany, które w decydujący sposób wpłynęły na jego dalszy rozwój. Potwierdzają to m. in. zjazdy wojewódzkich związków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, jakie odbyły się już w 15 województwach.

U ministra Darskiego

W dniu 25 bm. minister Żeglugi i Gospodarki Wodnej prof. dr Stanisław Darski odbył rozmowę z członkami bawiącej w Polsce rządowej delegacji Republiki Indonezji.

Na zdjęciu: (Od lewej ambasador Republiki Indonezji w Polsce — dr Raden Rudolf Alexander Asmaoen, minister Żeglugi i Gospodarki Wodnej prof. dr Stanisław Darski oraz przewodniczący rządowej delegacji Republiki Indonezji minister Żeglugi M. Nazir.

CAF — fot. Czarnogórski

Ruble, korony, lewy forinty i leje za złotówki

Narodowy Bank Polski rozpoczął sprzedaż wyłącznie turystom polskim rubli, koron, lewów, forintów i lei — za złotówki. Relacja następująca:

100 rubli	**150 zł**
100 koron (czechosłow.)	**130 zł**
100 lewów (bulgarskich)	**170 zł**
100 forintów (węgier.)	**107 zł**
100 lei (rumuńskich)	**— 150 zł**

Do nabycia tych dewiz uprawnione są osoby, które posiadają klauzule paszportową w dowodach osobistych, uprawniającą do wyjazdu turystycznego do jednego z tych krajów. Paszporty służbowe oraz karty turystyczne na słowacki obszar turystyczny nie mogą być podstawą kupna walut na podanych warunkach.

— o —

Adenauer niezadowolony...

Kanclerz Adenauer publicznie wyraził swe niezadowolenie z podróży delegacji firmy Kruppa do Związku Radzieckiego. Jak podaje dziennik „Neue Rhein Zeitung" kanclerz NRF na przyjęciu dla przemysłowców, na którym obecny był generalny pełnomocnik firmy Kruppa, Bertold Beiz, krytycznie wyraził się o wizycie delegacji firmy Kruppa w Moskwie. Najbardziej dotknęło kanclerza, iż Beiz przed wyjazdem do ZSRR nie zasięgnął w tej sprawie opinii szefa rządu. Adenauer mówiąc o podróży delegacji firmy Kruppa użył wyrażenia „sprzeniewierzanie się narodowi". Przedstawiciel firmy obecny na przyjęciu opuścił na znak protestu salę.

Adenauer wysłał obecnie list do Kruppa, w którym zaprzecza, jakoby użył takiego sformułowania. Równocześnie usprawiedliwia się, że nie wiedział, iż o podróży delegacji poinformowane były ministerstwo spraw zagranicznych i ministerstwo gospodarki.

Samolot USA naruszył granice ZSRR

Zmuszony przez myśliwce radzieckie do lądowania — spłonął

Radziecki minister spraw zagranicznych Gromyko wręczył w sobotę ambasadorowi amerykańskiemu w Moskwie Thompsonowi notę zawierającą ostry protest przeciwko pogwałceniu przez amerykański samolot wojskowy granicy radzieckiej w rejonie na południe od miasta Erywań (Armenia). Nota stwierdza, że 27 czerwca 4-motorowy samolot wojskowy ze znakami rozpoznawczymi lotnictwa wojskowego USA naruszył granicę ZSRR i wtargnął do strefy powietrznej nad terytorium Związku Radzieckiego zapuszczając się około 170 km w głąb ZSRR. Samolot amerykański napotkany przez dwa myśliwce radzieckie został wezwany do lądowania. Ponieważ nie usłuchał żądania myśliwce radzieckie zmusiły go do tego. Samolot amerykański lądował 240 km od miejsca naruszenia granicy i przy lądowaniu spłonął. Władze radzieckie zatrzymały 9 członków załogi samolotu, którzy nosili uniformy amerykańskie. Członkowie załogi samolotu, zeznali, i potwierdziły to znalezione przy nich dokumenty, że wszystkie zatrzymane osoby — służą w lotnictwie wojskowym USA.

Nota podkreśla, że chodzi tu o rozmyślne pogwałcenie przez samolot amerykański granicy ZSRR. Nota przypomina także, że podobne wypadki naruszania granicy zdarzały się poprzednio, jednakże rząd amerykański zazwyczaj zaprzeczał tym wypadkom. Rząd radziecki wyraża przypuszczenie, że w tym wypadku rząd amerykański chyba nie będzie w stanie zaprzeczyć faktowi pogwałcenia granicy radzieckiej.

Nota domaga się stanowczo, aby rząd amerykański podjął odpowiednie kroki w celu zapobieżenia na przyszłość wypadkom pogwałcenia granicy państwowej ZSRR przez lotnictwo amerykańskie.

N. S. Chruszczow przyjął P. Reynaud

Jak podaje agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Chruszczow przyjął w sobotę bawiącego w Związku Radzieckim znanego polityka francuskiego Paula Reynaud.

N. S. Chruszczow oraz Paul Reynaud wymienili poglądy na szeroki wachlarz zagadnień.

— o —

Kiedy powstanie libański rząd rewolucyjny?

Jak podaje radio kairskie, b. premier Libanu i jeden z czołowych przywódców opozycji libańskiej, Abdullah Yafi oświadczył, że utworzenie rewolucyjnego rządu libańskiego uzależnione jest od wyboru dogodnego momentu.

Libański front narodowy — oświadczył Yafi — kontroluje obecnie 3/4 terytorium Libanu. Stanowi to bazę do utworzenia rządu rewolucyjnego.

Inny przywódca opozycji, b. dyrektor libańskiego ministerstwa spraw zagranicznych Ammoun stwierdził, że z 8 libańskich partii politycznych, 6 znajduje się w opozycji do obecnego rządu. Potwierdził on doniesienia o tym, że po stronie wojsk rządowych walczą żołnierze jordańscy i iraccy.

Zarówno Yafi, jak i Ammoun, wypowiedzieli się przeciwko ewentualnemu wysłaniu sił policyjnych ONZ do Libanu podkreślając, że obecny kryzys jest sprawą ściśle wewnętrzną.

Jak wynika z oficjalnego komunikatu, opublikowanego przez libańskie ministerstwo obrony, powstańcy przystąpili do zakrojonej na szeroką skalę ofensywy na całym terytorium Libanu.

Wojskom rządowym udaje się utrzymać pozycje dzięki przewadze w sprzęcie. W walkach z powstańcami używają one bowiem lotnictwa, czołgów i artylerii.

Król Hussein w dalszym ciągu aresztuje oficerów

Jak wynika z doniesień napływających z Ammanu, król Jordanii, Hussein, prowadzi nadal kampanię przeciwko oficerom patriotom armii jordańskiej. W ostatnich dniach, na jego polecenia, zostało aresztowanych dalszych 25 oficerów.

Oficerowie ci przeciwstawili się podporządkowaniu armii jordańskiej oficerom irackim. W związku z tym mają oni być postawieni przed sądem wojskowym za „spiskowanie przeciwko federacji iracko-jordańskiej".

San Yun tworzy nowy rząd kambodżański

San Yun, dyrektor generalny pałacu królewskiego otrzymał misję utworzenia nowego rządu Kambodży.

Król Kambodży udzielił mu misji utworzenia rządu w związku z fiaskiem starań w sprawie utworzenia gabinetu przez Pho Proeunga oraz w związku z poważną sytuacją, jaka zaistniała po agresji wojsk Wietnamu południowego na terytorium Kambodży.

Optymistyczne prognostyki premiera Macmillana

Premier brytyjski Harold Macmillan oświadczył w sobotę w Ardingly (hrabstwo Sussex), iż spodziewa się, że konferencja na najwyższym szczeblu dojdzie do skutku i że osiągnięte zostanie porozumienie ze Związkiem Radzieckim. Macmillan przemawiał na przyjęciu w przeddzień wyjazdu do Paryża.

„Jeśli rozmowy zostaną należycie przygotowane i jeśli partnerzy wykażą dobrą wolę, nie ma powodów, dla których niemożliwe byłoby osiągnięcie jakiegoś porozumienia".

Premier brytyjski wyraził pogląd, że jeśli osiągnięte zostanie porozumienie w sprawie rozbrojenia, wówczas niezbędny jest skuteczny system kontroli. Niezależnie od sytuacji nie powinno się zbaczać z obranej drogi, jaką jest szukanie rozsądnego porozumienia ze Związkiem Radzieckim. Porozumienie to — zastrzegł się on — nie powinno się opierać wyłącznie na zaufaniu.

Najwyższy człowiek Azji i... świata

Wśród plemienia Dangów zamieszkałego w dżunglii w stanie Bombaj odkryto niedawno młodego człowieka, najwyższego w Azji i na całym naszym globie. Nazywa się on Mansu Kalu i ma wzrostu 2 metry i 37 centymetrów. Lekarze z miasta Nasik, którzy badali ostatnio Mansu Kalu twierdzą, że jest on chory na „aromegały", czyli „gigantyzm" wywołany zbyt wielką aktywnością niektórych gruczołów hormonalnych. Zdaniem lekarzy, Mansu Kalu może osiągnąć wzrost 3 metrów, gdyż ciągle jeszcze rośnie. Ciekawe jest, że jeszcze parę lat temu, kiedy liczył 20 lat, Mansu Kalu miał około 140 cm wzrostu.

W dniu dzisiejszym przechodzą na zasłużony odpoczynek długoletni pracownicy naszego Wydawnictwa

Maria i Józef NIESTOJOWIE

Zespół redakcji „Gazety Zielonogórskiej" i pracownicy Wydawnictwa życzą im długich i spokojnych lat życia.

Władze francuskie zakazały wystawy prac Picassa

W Paryżu podano do wiadomości, że władze francuskie zakazały otwarcia wystawy fresków wykonanych przez Picassa na temat: **„Wojna i pokój".**

Uroczystość otwarcia wystawy miała się odbyć w Vallauris (departament Alpes Maritimes), gdzie mieszka Picasso. Na uroczystość zostali zaproszeni czołowi przedstawiciele kultury francuskiej, jak również artyści i reprezentanci kultury szeregu krajów.

Komitet obrony pokoju departamentu Alpes Maritimes **złożył „zdecydowany protest przeciwko samowoli rządu, która zagraża kulturze Francji".**

„Odnowa moralna"

Twórca ruchu „Odnowy Moralnej" w USA dr Frank Buchman (z prawej) przyjmuje gratulacje od „Kroczącego Bawoła" wodza plemienia Indian z Alberty (Kanada), z okazji ukończenia 80 lat życia. Spotkanie to nastąpiło w czasie Kongresu Odnowy Moralnej Świata, który zebrał się w Mackinac Island (USA) przy udziale 889 delegatów, reprezentujących 34 narodowości.

CAF

ZESPÓŁ ELEKTROWNI WODNYCH DYCHÓW
w Dychowie
ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty malarskie w hali maszyn elektrowni wodnej w Raduszcu Starym

Metraż: 585 m kw. farba klejowa (kolorowa); 60 m kw. lakier (powierzchnia maszyn).

Bliższych informacji udziela projektant; Pracownia Sztuk Plastycznych w Zielonej Górze ul. Żeromskiego nr 2.

Termin składania ofert — 7. VII. 58 r. W ofercie należy podać również czasokres trwania robót i datę rozpoczęcia. Przedsiębiorstwom spółdzielczym i prywatnym dostarczymy materiały. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8. VII. 58 r. w Dychowie. Z E W zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodu.

K-1124

GAZOWNIA MIEJSKA
w Zielonej Górze

zawiadamia

że inkasenci miejskiej gazowni w m-cu lipcu 1958 r. nie będą pobierać należności za zużyty gaz, ponieważ kasa gazowni miejskiej w miesiącu lipcu będzie nieczynna dla wpłacających za usługi i zużyty gaz.

Wszelkie należności z tego tytułu należy wpłacać w gazowni miejskiej począwszy od dnia 1 sierpnia 1958 roku.

K-1080

Uwaga hodowcy

Spółdzielnia Pracy Hodowców Zwierząt Futerkowych „Wisła" w Krakowie, ul. Dietla 57, tel. 548-09, **przyjmuje do dnia 31 lipca 58 r. zamówienia na zakup: NOREK STANDART, NOREK TOPAZÓW (po importach fińskich), LISÓW NIEBIESKICH, SREBRZYSTYCH, PLATYNOWYCH oraz NUTRII.**

K-1144

GORZOWSKIE ZAKŁADY
CERAMIKI BUDOWLANEJ
w Witnicy, pow. Gorzów Wlkp.
ogłaszają

PRZETARG

na wykonanie remontu instalacji na oddziale Nr 1 — Cegielnia Witnica

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające uprawnienia (kartę rzemieślniczą).

Oferty należy przesyłać na adres: **Gorzowskie Zakłady Ceramiki Budowlanej w Witnicy, ul. Cegielniana 6.**

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 lipca br. o godz. 11.00 w Witnicy.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K-1139

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO »MIKULCZYCE«

w Zabrzu - Mikulczycach

zatrudni natychmiast

w oddziałach dołowych każdą ilość pracowników niewykwalifikowanych w wieku od lat 18—45.

WARUNKI PRACY I PŁACY ZGODNIE Z UKŁADEM ZBIOROWYM OBOWIĄZUJĄCYM W PRZEMYŚLE WĘGLOWYM,

ZAKWATEROWANIE I CAŁODZIENNE WYŻYWIENIE ZAPEWNIONE W PRZYKOPALNIANYM DOMU GÓRNIKA.

Szczegółowych informacji udzielają i zgłoszenia przyjmują: **dział zatrudnienia i spraw socjalnych kopalni „Mikulczyce" w Zabrzu - Mikulczycach, ul. Kopalniana i wszystkie samodzielne oddziały zatrudnienia przy prezydiach miejskich i gminnych rad narodowych.**

K-1148

Uwaga czytelniey

PRENUMERATA JEST NAJLEPSZĄ FORMĄ ZAPEWNIENIA CIĄGŁOŚCI OTRZYMYWANIA PRASY

Przedpłaty na prenumeratę czasopisma „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego" przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" — Warszawa, ul. Srebrna 12, na konto PKO Nr 1-6-100-020.

Cena prenumeraty:
półrocznie — zł 50,—

Wymienione czasopismo — od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w prenumeracie.

K-1098

GORZOWSKIE ZAKŁADY ROSZARNICZE
w Gorzowie Wlkp.
ogłaszają

PRZETARG

na remont dachu ceramicznego i papowego stodoły oraz magazynu nasion
w Lipkach Wielkich.

Zakres robót dla zainteresowanych do wglądu w działe głównego mechanika GZR.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 7 lipca br. w zakładzie. Prywatne firmy nie wykluczone.

K-1149

ZARZĄD WETERYNARII W GŁOGOWIE,
ul. Kamienna nr 48
ogłasza

II PRZETARG

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Opel-Kadet"
Cena wywoławcza — 13.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 5 lipca br. o godzinie 10.00 w siedzibie Zarządu Weterynarii.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Zarządu Weterynarii w NBP Głogów 1701-96-31 do dnia 4 lipca br.

Oględzin dokonywać można w dni powszednie od godziny 9.00—12.00.

K-1147

WOJEWÓDZKIE PRZEDS. HURTU SPOŻYWCZEGO
w Zielonej Górze

zawiadamia P.T. Odbiorców

że z dniem 1 czerwca 1958 r. uruchomiona została w Hurtowni w Zielonej Górze, ul. Towarowa nr 14

Palarnia Kawy Ziarnistej

Kierownicy uspołecznionego detalu i zakładów żywienia zbiorowego! — Zamawiajcie świeżo paloną kawę w terenowych placówkach hurtowych WPHS.

Konsumenci! — Żądajcie świeżo palonej kawy we wszystkich uspołecznionych sklepach spożywczych naszego województwa.

K-1146

UWAGA!

Na podstawie okólnika nr 40 Ministerstwa Gospodarki Komunalnej oraz uchwały Miejskiej Rady Narodowej w Zielonej Górze z dnia 27 czerwca 1958 r. w sprawie zwyżki cen biletów — Dyrekcja MPK zawiadamia, że z dniem 1 lipca 1958 r.

WPROWADZA NA LINIACH PODMIEJSKICH NOWĄ OPŁATĘ ZA PRZEJAZDY JEDNORAZOWE I MIESIĘCZNE

oraz likwiduje dodatkowe przejazdy biletów miesięcznych ze wszystkich stref.

Bilet jednorazowy w II strefie kosztować będzie zł 2, a miesięczny — zł 37, bilet jednorazowy w strefie III — kosztować będzie zł 3, miesięczny — zł 54.

Ceny biletów miejskich (I strefa) nie ulegają zmianie.

Regulacja cen biletów podmiejskich jest konieczna ze względu na zmiany cen benzyny i wynikłej z tego powodu zwyżki kosztów przewozu pasażerów podmiejskich.

K-1145

Uwaga czytelnicy

PRENUMERATA JEST NAJLEPSZĄ FORMĄ ZAPEWNIENIA CIĄGŁOŚCI OTRZYMANIA PRASY

Przedpłaty na prenumeratę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" w Warszawie, ul. Srebrna 12 na konto PKO Nr 1-6-100-020.

Warunki prenumeraty:
Nowe Książki — cena pren. kw. zł 18, półr. zł 36
Poradnik Językowy — cena pren. kw. zł 18, półr. zł 30

Wymienione czasopisma — od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w prenumeracie.

K-1097

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowanych monterów samochodowych i ciągnikowych oraz tokarzy zatrudni Zakład Naprawczy Mechanizacji Rolnictwa w Żarach, ul. Słowackiego nr 4. Bliższych informacji udzieli kandydatom dyrekcja zakładu. K-1125

Głównego księgowego zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Świt" w Gorzowie Wlkp. Wymagane wyższe wykształcenie lub średnie z 6-letnią praktyką. Zgłaszać należy się osobiście w biurze spółdzielni Gorzów, ul. Obotrycka 5. K-1130

Murarzy, tynkarzy, zdunów i niefachowych pracowników budowlanych, oraz kierownika budowy **ZATRUDNI** Zakład Budowlano - Remontowy PGR w Łagowie, pow. Świebodzin. K-1078

OGŁOSZENIA drobne

Sprzedaż

SPRZEDAM samochód osobowy „Dodge" nowoczesny z powodu wyjazdu. Gorzów Wlkp., Słowackiego 1-5. 1115 p.

SPRZEDAM samochód czteroosobowy małoltrażowy typ „Styer". Lipki Wielkie, plebania. 1158 p.

SPRZEDAM motocykl „M-72" lub zamienię na samochód. Wiadomość: Szprotawa, tel 529 po godzinie 15.00. 1153 g.

SPRZEDAM samochód marki „Jawa - Kabriolet". Wiadomość: Biuro Ogłoszeń, Al. Niepodległości 25. 1086 g.

SPRZEDAM „Iż-49" na dotarciu. Wiadomość: Gorzów, Zbąszyńska 15-5. 1149 p.

DEKAWKĘ na chodzie, stan bardzo dobry, tanio sprzedam. Gorzów, Cieszkowskiego 35, tel. 25-19. 1069 p.

SPRZEDAM okazyjnie motocykl „Jawa" 250 na szesnastkach nowy. Żagań, Konopnickiej 19. 1146 p.

SPRZEDAM samochód osobowy „Chevrolet Fleetmeister", Zielona Góra, tel. 2982. 1170 g.

SPRZEDAM samochód marki „Dolna Olimpia" lub zamienię na motocykl nowy. Gorzów, Al. Walczaka 20-24. 1147 p.

SPRZEDAM motocykl „Panthera" 100ccm. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń, Al. Niepodległości 25. 1168 g.

SPRZEDAM pilnie motocykl marki „Iż" i „M-72" dotarte, Zielona Góra, Fabryczna 31, m 3. 1166 g.

SPRZEDAM motocykl marki „Jawa" na szesnastkach, stan idealny. Wiadomość: Żagań, ul. 1 Maja 24 (w podwórzu), tel. 408 od godz. 7.00—16.00. 1162 g.

SPRZEDAM dom jednopiętrowy ze sklepem w Wolsztynie w rynku Marcin Moraszek, Wolsztyn, Rynek. 12. 1159 p.

SPRZEDAM natychmiast okazyjnie motocykl nowoczesny marki „Iż", Zielona Góra, Grottgera 1, m 1. 1171 g.

SAMOCHÓD osobowy „Opel-Kadet" sprzedam, względnie zamienię na motocykl WFM z dopłatą. Wiadomość: Krzyż, Kościuszki 13. 1152 p.

REJONOWE Przedsiębiorstwo Młynów Gospodarczych w Gorzowie Wlkp. ogłasza sprzedaż pojazdów mechanicznych: samochód ciężarowy 3-tonowy — cena zł 12.250 oraz ciągnik marki Buldog — cena 9.750 zł. 1080 p.

Sprzedam duży kiosk handlowy w dobrym punkcie w Zielonej Górze. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń, głoszeń, Al. Niepodległości 25.

Sprzedam motocykl „WFM" — nowy. Zielona Góra, Konopnickiej 5/1 (przy ul. Długiej). 1102 g

Kupno

Snopowiązałkę konną **KUPIĘ** z podaniem ceny, ilości zębów, na jakim kole, typ. Zygmunt Goraj, Poznań, Garbary 61, m 5. 1165 p

WYDZIERŻAWIĘ (kupię) domek lub zamienię mieszkanie w Rabce na 2 pokoje z kuchnią w Zielonej Górze. Zgłoszenia: Twaróg, Rabka, Garncarska 27. 1136 p.

Różne

Dr dr Zuzannie ADAMCZYK i Kazimierzowi KOMCE ze szpitala w Sulęcinie za wyleczenie z ciężkiej choroby serdeczne podziękowania składa Z. Szabłowski. 1163 g.

GOSPOSIA lub pomoc domowa uczciwa potrzebna. Pensja 700 zł Poznań, Siemiradzkiego 3a, m 4. 1167 p.

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Radzikowie ZATRUDNI NATYCHMIAST stelmacha, 2 dojarki, 10 pracowników sezonowych do prac polowych. Płaca 800—1.200 zł. Mieszkanie i stołówka zapewnione. 1063 p.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojego najukochańszego męża Wojciecha Jaśkowiaka składa **żona** 1157 p.

Naprawisz pióro wieczne, ołówek automatyczny, napełnisz długopis od 30 czerwca br. w firmie „Roma", Zielona Góra, Jedności Robotniczej 21 (naprzeciw „Galluxu") w godz. od 9.00—13.00 i 15.00—18.00. Fachowa obsługa. 1154 g.

70 MAŁŻEŃSKICH ofert wysyłamy natychmiast po nadesłaniu 8 złotych. Korespondencyjne Biuro Matrymonialne, Toruń, skrytka 103. 1148 p.

Lokale

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w Nowej Soli na podobny w Zielonej Górze. Wiadomość: Zielona Góra, tel. 640, Lewandowski. 1156 g.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w Zielonej Górze na podobne w Lubsku lub w Żarach. Wiadomość: Zielona Góra, Sienkiewicza 15, m 3, Koralewska. 1150 g.

Zguby i unieważnienia

Józef SZYMCZAK zgubił legitymację służbową, związkową, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, świadectwo szkoły pożarniczej wydane przez Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego „Erg", książeczkę stanu służby KTP wydaną przez Komendę Wojewódzką Straży Pożarnej. 1169 g.

Hieronim MUSIAŁ zgubił legitymację służbową nr 11 wydaną przez PMKT Wrocław. 1164 g.

Józef WRÓBLEWSKI zgubił wkładkę do prawa jazdy nr 050838 wydaną przez Prezydium PRN w Krośnie Odrzańskim. 1155 g.

Kazimierz BYSTRZYCKI zgubił legitymację szkolną nr 92 wydaną przez ZSZ w Żaganiu. 1170-gp.

W dniu 14. VI. 1958 r. na terenie przedmieścia Żagania ZGUBIONO numer rejestracyjny Z. 3 35-50 motoru WFM, własność: Czesław Zarzych, Żagań, Nowogrodzka 16. 1151 p.

Dnia 25. VI. br. o godz. 5.00 pozostawiono na dworcu PKP w Zielonej Górze **NIWELATOR** w metalowej skrzynce nr 3299. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem na adres: Zielona Góra, Ludowa 4. 1160 g.

UNIEWAŻNIA się pieczątkę o brzmieniu: „Warsztat Wyrobów Siatek Parkanowych — Ireneusz Augustyniak, Zielona Góra, ul. Krośnieńska 15. 1161 g.

P. Z. S. S. Mołozbyt

w Poznaniu - Antoninku, ul. Gorysława 9

sprzedaje samochody marki „Warszawa"

nabywcom indywidualnym.

Samochody są do odebrania z chwilą dokonania wpłaty. Polecamy samochody w dużym wyborze kolorów, zapewniamy fachową obsługę.

K-1143

30 Czerwiec
Poniedziałek

ZIELONA GÓRA

„NYSA" — Dobry wojak Szwejk — godz. 13.30, 16.00, 18.30, 20.00
„GWARDIA" — godz. 16, 18, 20 Straceńcy
„WARSZAWA" — godz. 21.30 — Kapelusz p. Anatola
„WŁÓKNIARZ" — Widmo — 18.15, 20.30
„ZUCH" — Lot na księżyc — godz. 17.00 Kochanek lady Chatterley — godz. 18.00
„PRZEŁOM" — godz. 20 — Tańczymy wśród gwiazd

INFORMATOR ZIELONOGÓRSKI

Dyżur pełni Apteka Społeczna nr 1 pl. Boh. Stalingradu 20. tel. 3581.

Pogotowie Ratunkowe	— 01
Straż Pożarna	— 03
Pogotowie Milicyjne	— 07
Postój taksówek: naprzeciwko hotelu „Pod Orłem"	— 2984
na dworcu	— 2449

GORZÓW
KINA

„SŁOŃCE" — Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu godz. 16, 18.30, i 21
„CAPITOL" — Droga do miasta
„CHEMIK" — Lunatyk — godz. 17 i 19
„LETNIE" — Imieniny Henrietty — godz. 21.15

INFORMATOR GORZOWSKI

Dyżur pełni Apteka Społeczna nr 27, ul. Dzieci Wrzesińskich 25, tel. 2833

Pogotowie Milicyjne	— 07
Postój taksówek	— 738
Pogotowie Ratunkowe	— 09
Straż Pożarna	— 08

Kina w województwie:

RZEPIN — „Chrobry" — Lekkoduch
ŻARY — „Pionier" — Szatan zazdrości
ŻAGAŃ — „Jedność" — Bigamista
LUBSKO — „Patria" — Gervaise
SZPROTAWA — „Az" — Bosonoga Contessa
GŁOGÓW — „Bolko" — Moulin Rouge
KROSNO — „Promień" — Sprawiedliwości stało się zadość
GUBIN — „Iskra" — Noce Cabirii
NOWA SÓL — „Odra" — Wielkie nadzieje
KOŻUCHÓW — „Uciecha" — Tańczymy wśród gwiazd
ŚWIEBODZIN — „Przyjaźń" — O'Congaceiro
WSCHOWA — „Hel" — Trzej panowie na śniegu
SŁUBICE — „Piast" — Moja córka
SULECHÓW — „Orzeł" — 08/15 Koszary

INFORMATOR ŻARSKI

Dyżur pełni Apteka Społeczna, ul. Osadników Wojsk. — tel. nr 404

Pogotowie Ratunkowe	— 09
Pogotowie Milicyjne	— 607
Straż Pożarna	— 08
Postój taksówek	— 655

INFORMATOR NOWOSOLSKI

Dyżur pełni Apteka Społeczna nr 5, ul. Nowotki 14, tel. 400.

Pogotowie Ratunkowe	— 09
Straż Pożarna	— 08

POSEŁ O SWOJEJ PRACY

Minął rok i pięć miesięcy od chwili, kiedy z woli wyborców — używając oficjalnego tonu — poseł *Zuzanna Josińska* zasiadła po raz pierwszy na ławie sejmowej. Suma pierwszych wrażeń oszołamiająca. Uroczyste ślubowanie, bliskość osób, które znała dotąd li tylko z opisów i fotografii. Później... ale oddajmy raczej głos posłowi Josińskiej.

— Na wstępie należałoby się pewne sprostowanie. Już nie *Josińska*, a *Kurjańska* i ażeby uniknąć dalszych indagacji w tej sprawie oświadczam, iż wyszłam przed miesiącem za mąż. Mąż pracuje również w „Odrze" w biurze konstrukcyjnym.

Onieśmielenie moje jako parlamentarzysty minęło bardzo szybko i muszę przyznać, iż do zadań posła zdążyłam się już po 25-krotnym pobycie w Sejmie przyzwyczaić. Pracuję w Komisji Pracy i Spraw Socjalnych. Chociaż prawdę mówiąc wolałabym trafić do Komisji Przemysłu Lekkiego. Teraz wcale nie żałuję, że stało się inaczej...

— Dlaczego, przecież jako technik czuje się pani raczej związana z przemysłem?

— Proszę sobie wyobrazić, że w tej komisji omawia się zagadnienia dotyczące przemysłu jak np.: wydajność pracy, płace, rezerwy produkcyjne oraz inne. Ponieważ zainteresowania moje biegną również w stronę warunków życia i pracy kobiet, mam za tym świetną okazję połączenia jednego z drugim.

— Jaka praca zainaugurowała pani sejmową działalność?

— Mało popularna. Komisja nasza zatwierdziła rządowy projekt o umorzeniu roszczeń pracowniczych. Początkowo była nadzieja iż uda się sprawę załatwić, jednak w praktyce budżet nie wytrzymywał kilkumiliardowego obciążenia. Nawiasem mówiąc, stwierdziliśmy, że spora część tych zadłużeń podlegała dyskusji co do słuszności.

— Przypominam sobie, że występowała pani w Sejmie podczas debaty budżetowej. Czy nie peszyło pani tak poważne audytorium?

— Całą noc poprzedzającą wystąpienie, pisałam tekst przemówienia. Czytałam je później zupełnie swobodnie. Zresztą byłam tak mocno przejęta zagadnieniami, że nie odczułam poza głębokim zaangażowaniem, żadnych innych odruchów psychicznych.

Na zdjęciu: Grupa posłów bezpartyjnych.

— O co głównie chodziło...?

— Uważam, że przyznanie 18-letniej osobie pełnoletności jest przedwczesne. Człowiek w tym wieku nie jest, — moim zdaniem — jeszcze dojrzały i przygotowany do ogromu obowiązków, ciążących na osobie pełnoletniej. Stąd m. in. duża ilość rozwodów małżeńskich, nierozważne czyny oraz wiele innych, ujemnych, a dość często występujących zjawisk wśród ludzi, którzy de jure wyłączeni zostali spod opieki rodziców. Wnosiłam o uznanie pełnoletności w 21 roku życia.

— Z jakim skutkiem?

— Na razie bez skutku, ale w kuluarach sejmowych wyrażono się o moim projekcie pochlebnie.

— A co absorbowało panią na posiedzeniach komisji?

— Możliwość zwiększenia produkcji artykułów gospodarstwa domowego oraz okresowe zatrudnianie kobiet w zakładach przemysłowych i placówkach handlu uspołecznionego. Dyskutowaliśmy nad wysokością szkód, spowodowanych powodzią i wysłuchaliśmy sprawozdania z przebiegu akcji wypłaty powodzianom odszkodowań.

— Czy często spotyka się pani z wyborcami?

Staram się być na każdym zaplanowanym spotkaniu. Poza tym biorę udział w sesjach powiatowych rad narodowych „mojego" okręgu wyborczego i omawiam bieżące prace Sejmu.

— Ciekawe, jak przeżywa pani swoją pracę w Sejmie i jaki wpływ wywiera ona na zawodowe obowiązki?

— Jeśli chodzi o pierwsze muszę stwierdzić, że wysłuchiwanie wystąpień w okresie debaty nad budżetem, znużyło mnie więcej niż ciężka praca fizyczna. Poza tym byłam zmuszona zrezygnować w zakładzie z kierowniczego stanowiska, bo po prostu nie mogłam podołać obydwu obowiązkom. Nie mam nawet czasu na czytanie książek. Jedyną lekturą obok „Przekroju", który jest moją pasją i oczywiście gazet to studiowanie materiałów sejmowych, projektów ustaw, planów i biuletynów ministerialnych nadsyłanych mi nieprzerwanym potokiem.

— Zebrała się już tego chyba spora ilość.

— Wystarczy, ażeby zapełnić pokaźną biblioteczkę domową.

Rozmawiał Jar.

Nowe władze PZŁ w Zielonej Górze

W obecności około 150 delegatów obradował wczoraj w Zielonej Górze wojewódzki zjazd Polskiego Związku Łowieckiego. W imieniu ustępującej Tymczasowej Rady Łowieckiej, obszerne sprawozdanie z działalności Rady złożył przewodniczący mgr. A. Śliwiński. W sprawozdaniu, oprócz oceny sytuacji gospodarczej łowiectwa zielonogórskiego, omówiono wzajemny stosunek administracji lasów państwowych i PZŁ.

Po sprawozdaniu przewodniczącego TW RŁ głos w dyskusji zabrali delegaci. Działalność TW RŁ w Zielonej Górze oceniono pozytywnie i ustępującej Radzie udzielono absolutorium. Po dyskusji wybrano 9-osobową Radę Łowiecką, Komisję Rewizyjną i Wojewódzki Sąd Łowiecki.

(s)

„Zastal" pożegnał emerytów

Dziękujemy za ofiarny trud

(Dokończenie ze strony 1)

Serdecznie żegnali emerytów sekretarz komitetu zakładowego PZPR tow. Koszucki i przewodniczący rady zakładowej w imieniu całej załogi. Wybucha głośno „Sto lat"!

Po tym każdy emeryt otrzymał z rąk dyrektora pamiątkowy album ze zdjęciami swoich zakładów w kopercie 1000 złotych specjalnej gratyfikacji i przepustkę do fabryki. W każdej chwili więc można do niej przyjść. Niełatwo przecież z nią się rozstać. Emeryci mogą korzystać z zakładowej opieki lekarskiej. W tym roku otrzymają deputaty. Piękny gest!

Wśród tych, którzy podchodzili do dyrektora aby otrzymać podarunki, był również Andrzej Kmieć odznaczony w ubiegłym roku Sztandarem Pracy II klasy. Historia długich lat jego życia jest historią... „Zastalu". Pracował w nim od 1902 roku. Przed dojściem do władzy Hitlera był członkiem Polskiego Towarzystwa Rzemieślników w Zielonej Górze. Po wojnie, gdy nie było dokumentacji, jako mistrz elektryk niemal z pamięci odtworzył układ instalacji elektrycznej w zakładach i pomógł ją uruchomić. Dziś liczy przeszło 70 lat. A kilkadziesiąt lat z tego przepracował w „Zastalu".

Takich, jak on, którzy przeszli na emeryturę jest więcej: **Emil Zborowski, Julian Buczko, Szymon Czajka, Paulina Cieszkowska, Agnieszka Aleksanderek...** bo nie brak wśród nich i kobiet. Teraz, kiedy państwo zabezpiecza im byt, będą mogły spokojnie zająć się domem i przede wszystkim odpocząć po trudach nie lekkiego życia.

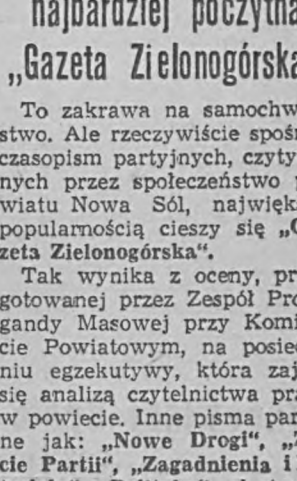

ANDRZEJ KMIEĆ

Należy to im się jak najbardziej. I my życzymy im długich jeszcze lat życia!

Nocz.

Spotkanie aktywu partyjnego z członkiem egzekutywy KW

Dzisiaj o godz. 17.00 w Komitecie Powiatowym PZPR w Nowej Soli odbędzie się spotkanie aktywu z członkiem egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego w Zielonej Górze, tow. Michałem Horowiczem. Przedmiotem spotkania będzie dyskusja na tematy dotyczące historii międzynarodowego ruchu robotniczego oraz sytuacji międzynarodowej. Organizatorzy proszą o punktualne przybycie.

W Nowej Soli najbardziej poczytna „Gazeta Zielonogórska"

To zakrawa na samochwalstwo. Ale rzeczywiście spośród czasopism partyjnych, czytywanych przez społeczeństwo powiatu Nowa Sól, największą popularnością cieszy się **„Gazeta Zielonogórska"**.

Tak wynika z oceny, przygotowanej przez Zespół Propagandy Masowej przy Komitecie Powiatowym, na posiedzeniu egzekutywy, która zajęła się analizą czytelnictwa prasy w powiecie. Inne pisma partyjne jak: **„Nowe Drogi", „Życie Partii", „Zagadnienia i Materiały", „Polityka"** docierają w niewielu egzemplarzach. Okazuje się, że nawet liczna część aktywu powiatowego — działaczy poświęca bardzo mało czasu i uwagi studiowaniu prasy partyjnej. Chlubny wyjątek stanowi organizacja partyjna NZPL „Odra", która organizuje rozmowy i dyskusje w oparciu o publicystykę partyjną.

Egzekutywa KP postanowiła m. in **zalecić organizacjom przeprowadzenie oceny czytelnictwa prasy partyjnej, popularyzację pism partyjnych oraz wykorzystanie w zajęciach szkoleniowych materiałów, zamieszczanych na łamach prasy.**

Posłuchajmy w radio

Poniedziałek, 30 czerwca 1958 r.

PROGRAM I

Program dnia: 8.15, 11.50.

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.04, 15.00, 19.00, 23.00.

4.57 początek audycji; 5.06 rozmaitości rolnicze; 5.30 muzyka poranna; 5.50 gimnastyka; 6.12 d. c. muzyki; 6.27 kalendarz radiowy; 6.32 d. c. muzyki; 6.50 gimnastyka; 7.12 d. c. muzyki; 8.20 d. c. muzyki; 8.35 muzyka i aktualności; 9.00 — 11.50 przerwa; 11.50 program dnia; 11.57 sygnał czasu; 12.10 audycja aktualna; 12.20 na swojską nutę; 12.50 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży"; 13.15 utwory klarnetowe; 13.30 mozaika muzyczna; 14.00 magazyn Ziem Zachodnich; 14.20 muzyka operowa; 15.05 komunikat o stanie wód; 15.06 felieton na tematy międzynarodowe; 15.16 „Od sola do orkiestry"; 15.55 preludia fortepianowe gra J. Siedzińska; 16.10 „Radio — izotopy w biologii i medycynie"; 16.25 muzyka ludowa Kanady; 17.00 kurs języka angielskiego; 17.15 koncert; 18.00 „Pompalińscy" — odc. powieści E. Orzeszkowej; 18.20 audycja z cyklu: „Nasza wspólna sprawa"; 18.30 muzyka baletowa Czajkowskiego i Strawińskiego; 19.05 audycja aktualna; 19.15 muzyka taneczna; 19.30 audycja z cyklu: „Kropka, ale nie koniec"; 20.00 koncert solistów; 20.35 melodie taneczne gra orkiestra K. Vlacha; 21.00 „Z kraju i ze świata"; 21.26 wiadomości sportowe; 21.30 audycja pt. „Muzykalny Bukareszt"; 22.35 muzyka taneczna.

PROGRAM II

Program dnia: 6.30, 15.05.

Wiadomości; 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 8.30, 12.04, 16.00, 18.30, 20.00, 23.50.

4.57 — 6.32 patrz program I.

6.35 muzyka; 6.50 gimnastyka; 7.12 d. c. muzyki; 8.15 d. c. muzyki; 8.36 popularna muzyka symfoniczna; 9.00 dla dzieci starszych; 9.20 koncert; 10.00 radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — lekcja 70; 10.15 poranny koncert kameralny; 11.00 z cyklu: „Gadki ludowe" — „Z legend słowiańskiej Śięzy"; 11.20 muzyka dla wszystkich; 11.57 sygnał czasu; 12.04 wiadomości; 12.10 audycja aktualna; 12.20 — 15.05 przerwa; 15.10 wirtuozi muzyki rozrywkowej; 15.30 dla dzieci starszych; 16.00 wiadomości; 16.05 pieśni kompozytorów polskich; 16.25 muzyka rozrywkowa; 16.50 felieton na tematy międzynarodowe; 17.00 Beethoven: I Koncert fortepianowy C-dur op. 15; 17.40 na warszawskiej fali; 18.00 melodie na organach kinowych gra R. Foort; 18.35 muzyka i aktualności; 19.00 „Nowości muzyki rozrywkowej"; 19.30 radziecka muzyka rozrywkowa; 20.23 kronika sportowa; 20.45 audycja z cyklu: „Wieczory antyczne"; 21.15 pieśni R. Schumanna; 21.30 muzyka taneczna; 22.00 „Dyskusja przed mikrofonem"; 22.30 piosenki kompozytorów polskich; 22.50 „Sylwetki współczesnych kompozytorów" — Frank Martin, audycja w opracowaniu J. Webera.

ROZGŁOŚNIA ZIELONOGÓRSKA

14.10 sprintem przez eter; 14.25 muzyka; 14.40 lubuski magazyn regionalny; 15.00 o czym warto wiedzieć; 17.40 powtórzenie dla radiowęzłów.

Harcerze ZBIÓRKA!

Na tej zbiórce nie powinno zabraknąć żadnego z 250 zielonogórskich harcerzy. Chodzi bowiem o 29 dni życia obozowego w Leśnej (woj. wrocławskie). Obóz harcerski mieścić się będzie w odległości 4 km od czechosłowackiej granicy, a od granicy z NRD też niedaleko, bo tylko 25 km. W perspektywie więc wzajemne odwiedziny oraz wspólne gry i zabawy. 12.6. br. przyjedzie do Leśnej z 2 tygodniową wizytą drużyna harcerzy jugosłowiańskich. Wrażeń na pewno nie zabraknie. Zanosi się na niezwykle miłe spędzenie miesiąca pod „gołym niebem". A zatem: harcerze, zbiórka! **Jutro o godz. 7.00 wszyscy zapisani na obóz meldują się przed Domem Harcerza z pełnym ekwipunkiem.**

Przemówienie Władysława Gomułki

(Dok. ze str. 2)

awanturę, to jednocześnie ich propaganda robi wielki szum na świecie wokół innych spraw dla zmylenia i odwrócenia uwagi opinii publicznej. Tak było z agresją na Egipt w 1956 r. i ówczesną kampanią wokół Węgier. Obecnie znowu gromadzą się ciemne chmury na horyzoncie międzynarodowym. Nie wolno nie doceniać niebezpieczeństwa ze strony agresywnych i awanturniczych kół imperialistycznych, które znowu stwarzają napiętą sytuację na Bliskim Wschodzie, prowadzą dalej wyścig zbrojeń, nie zaniechały — mimo przykładu i wezwania Związku Radzieckiego — niebezpiecznych dla ludności prób z bronią atomową i wodorową. Organizowana przez te koła kampania antyradziecka i antykomunistyczna w związku z wyrokiem sądu węgierskiego, zatruwa atmosferę międzynarodową, zmierza do naprężenia sytuacji, zwiększa niebezpieczeństwo wojenne. Tym samym celom służy polityka Niemiec zachodnich, gdzie pod patronatem atlantyckich paktów i sojuszów rozbudowuje się Bundeswehrę, przygotowuje się dla niej ludobójczą broń atomową i rakietową, przy wtórze antypolskiej, rewizjonistycznej propagandy.

Dlatego tylko naiwnych ludzi może zwieść propaganda reakcyjna rozpętana wokół sprawy Nagy'a.

Na przykładzie tej sprawy możemy tylko w jeszcze lepszym świetle zobaczyć, jak słuszne było stanowisko naszej partii w 1956 r., w dniach październikowych, jak słuszna jest nasza linia polityczna. Partia nasza prowadzi politykę odpowiadającą interesom naszego państwa i narodu, politykę, która służy bezpieczeństwu kraju i jego dalszemu socjalistycznemu rozwojowi. Dlatego umacnialiśmy zawsze i będziemy umacniać solidarność i braterską współpracę z naszym potężnym sąsiadem — Związkiem Radzieckim, z wszystkimi krajami socjalizmu — na gruncie internacjonalizmu, przyjaźni, równości. Budując ustrój sprawiedliwości społecznej, ustrój socjalistyczny, wiemy dobrze, jak pomocną w tym dziele jest braterska współpraca wszystkich krajów, zmierzających do tego samego celu.

Daliśmy swego czasu zdecydowany odpór siłom reakcji w Polsce, spekulującym na „teorii drugiego etapu", budującym swoje złudne nadzieje na „tymczasowości" naszego ustroju i władzy ludowej. Równie zdecydowany odpór damy dziś i zawsze w przyszłości, kiedykolwiek siły, które chcą ciągnąć Polskę wstecz i w przepaść, próbowałyby podnieść głowę.

Niezłomnym naszym dążeniem będzie dalsze nieustanne umacnianie socjalizmu, stabilizacja życia społecznego i politycznego w oparciu o wzajemne zaufanie partii i całego społeczeństwa, zjednoczonego we Froncie Jedności Narodu.

Spokojna i wydajna praca każdego na swoim posterunku, konsekwentna realizacja polityki naszej partii i rządu — ta droga po której z niemałym sukcesem idziemy, stworzyła nam jasne i dobre perspektywy przyszłości. Możemy ufnie patrzeć w przyszłość naszej socjalistycznej ojczyzny.

Życzę Wam, pracownicy Stoczni Gdańskiej, budowniczowie naszej floty, aby Wasz udział w tym dziele budowania silnej, podległej Polski socjalistycznej był jak największy.

BRAZYLIA PIŁKARSKIM MISTRZEM ŚWIATA

Finałowy mecz o piłkarskie mistrzostwo świata rozegrany w niedzielę 29 bm. w Sztokholmie między Brazylią a Szwecją zakończył się zwycięstwem Brazylii 5:2 (2:1) Bramki zdobyli dla Brazylii Pelle —2, Vava — 2, Zagallo 1, dla Szwecji Leidholm i Simonsson.

Na wypełnionych po brzegi trybunach obecny był król Szwecji Gustaw IV i królowa Luiza w otoczeniu członków rządu. Zdecydowanym faworytem w tym meczu była Brazylia, mimo, że zarówno pogoda, jak i mokre boisko, dawały większe szanse na zwycięstwo drużynie gospodarzy. Mecz był bardzo zacięty i ciekawy, a sukces Brazylijczyków w pełni zasłużony. W tym spotkaniu wykazali oni nie tylko wspaniałą technikę, ale i „żonglerkę" piłką grając w większej części spotkania na polu podbramkowym drużyny gospodarzy, w której bardzo dobrze i szczęśliwie zagrał bramkarz Svensson.

Najlepsi piłkarze świata — jedenastka Brazylii

Mecz rozpoczął się niespodziewanie. Pierwszą bramkę dla Szwecji strzelił w 4 min. Leidholm, a od tego czasu Brazylijczycy niepodzielnie panują na boisku. Szwedzi grali głównie defensywnie, starając się zdobyć bramki z nielicznych wypadów.

Oprócz bramkarza, wyróżnili się Skoglund i Simonsson, którym mimo bardzo dobrej obrony Brazylijczyków udało się kilkakrotnie zaskoczyć bramkarza Brazylii Gilmara ostrymi i ładnymi strzałami. Gilmar jest jednak wspaniałym bramkarzem, a obydwie bramki, które „puścił" strzelone były z winy linii obrony Brazylii.

Brazylijczycy po raz pierwszy zdobyli tytuł mistrza świata, chociaż już po raz trzeci walczyli w finałach. W 1938 r. zajęli oni trzecie miejsce, a w 1950 r. zdobyli tytuł wicemistrza świata.

Francja zdobyła trzecie miejsce

Rozegrane w sobotę 28 bm. w Goeteborgu spotkanie pomiędzy reprezentacjami Francji i NRF, które miało zadecydować o trzecim miejscu w piłkarskich mistrzostwach świata, zakończyło się wysokim zwycięstwem drużyny znad Sekwany 6:3 (3:1).

Bogatym łupem bramkowym podzielili się: **Fontaine** — 4, **Kopa** — 1, oraz **Donis** — 1. Dla zespołu NRF bramki zdobyli: Cieślarczyk, Rahn oraz Schaefer.

Zwycięstwo zespołu francuskiego było w pełni zasłużone. Przez cały czas meczu niepodzielnie panowali oni na boisku. Jedynie doskonała gra bramkarza NRF Kwiatkowskiego uchroniła zespół b. mistrza świata od większej porażki. Najlepszymi zawodnikami na boisku byli: **Fontaine** — zdobywca 4 bramek oraz **Kopa**, który doskonale kierował wszystkimi akcjami ofensywnymi zespołu francuskiego.

— o —

Budowlani Opole zremisowali z Burewiestnikiem

Międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy Budowlanymi Opole a I-ligową drużyną radziecką Burewiestnikiem Mołdawia rozegrane zostało przy nieustannie padającym deszczu, na boisku, które miejscami znajdowało się dosłownie pod wodą. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 0:0.

Piłka nożna

Warszawa - Zagrzeb 1:3 (1:1)

Witek i Haase mistrzami świata w szybownictwie

Pochmurne i deszczowe południe soboty 28 bm. stanęło na przeszkodzie wykorzystania ostatniego dnia mistrzostw przewidzianego na loty. Tak więc VII szybowcowe mistrzostwa świata zostały zakończone. Tytuły mistrzowskie zdobyli więc reprezentant Polski — Witek w klasie standart oraz reprezentant NRF — Haase w klasie otwartej, którzy prowadzili po sześciu rozegranych konkurencjach. Dalsza kolejność zawodników jest ta sama co po sześciu rozegranych konkurencjach.

Klasa otwarta: 1. **Haase** (NRF) 5651 pkt.; 2. Goodhart (W. Bryt.) 5172; 3. Mestan (CSR) 5124; 4. Komac (Jugosławia) 5118; 5. **Makula** (Polska) 5966; 14. **Gorzelak** (Polska) 3937 pkt.

Klasa standart: 1. **Witek** (Polska) 5232; 2. Persson (Szwecja) 5086; 3. Huth (NRF) 5021; 4. Horma (Finlandia) 4844; 5. Tandefeld (Finlandia) 4673; 6. **Wojnar** (Polska) 4553.

— o —

Stal Gorzów wygrała w Gnieźnie

Przyjemną niespodziankę sprawili żużlowcy Stali Gorzów w meczu o mistrzostwo II ligi ze Startem Gniezno. Na torze w Gnieźnie Stal odniosła zwycięstwo w stosunku — 40:37.

Piłka ręczna mężczyzn

Polska - NRD 6:15

Triumf lekkoatletów Polski w Bratysławie

Pierwszy tegoroczny mecz międzypaństwowy lekkoatletów polskich zakończył się pełnym sukcesem. Polacy pokonali w Bratysławie reprezentację CSR w wysokim stosunku 129:83. Również reprezentacja kobieca odniosła zwycięstwo nad drużyną CSR w stosunku 61:45.

Pierwszy dzień zawodów odbywał się w bardzo trudnych warunkach, przez cały czas padał deszcz, który uniemożliwiał uzyskanie bardziej wartościowych rezultatów. Drugi dzień natomiast, który odbył się w normalnych warunkach atmosferycznych przyniósł szereg świetnych wyników. **Na pierwszy plan wysuwa się wspaniały rezultat Chromika, który w biegu na 3000 m z przeszkodami uzyskał najlepszy tegoroczny wynik na świecie — 8,35,7, zaledwie o 0,1 sek. gorszy od rekordu świata.** Gdyby nasz reprezentant miał do pomocy silniejszego przeciwnika, rekord byłby z pewnością poprawiony. Chromik biegł wspaniale. Z miejsca uzyskał on znaczną przewagę, której nie oddał do końca, wyprzedzając na mecie rekordzistę Czechosłowacji Brlicę — o 23 sek. Wynik ten świadczy o wielkiej formie i klasie Polaka. W innych konkurencjach padło również szereg dobrych wyników. W biegu na 200 m mężczyzn wygrał Czechosłowak **Mandlik** w bardzo dobrym czasie 21,2, wyprzedzając **Foika.** W rzucie dyskiem kobiet **Mertova** osiągnęła bardzo dobry rezultat 52,46. Nasi miotacze **Aukszulewicz i Sosgórnik** przekroczyli 17 m w kuli zwyciężając dobrego zawodnika czechosłowackiego Plichala. Obaj Polacy ulegli jedynie **Skobli,** który uzyskał zresztą dobry wynik — 17,42. Zaciętą walkę stoczył **Lewandowski z Lanskym** w skoku wzwyż. Wygrał Czechosłowak, ale Polak przekroczył również 2 m.

Oto ciekawsze wyniki:

Mężczyźni: 800 m.

1) Orywal (P) 1.50,4; 2) Manka (CSR) 1.50,5; 3) Kazimierski (P) 1.50,9.

200 m. 1) Mandlik (CSR) 21,2 2) Foik (P) 21,5; 3) Baranowski (P) 22,0.

Skok wzwyż: 1) Lansky (CSR) 2,04; 2) Lewandowski (P) 2.01.

110 m ppł.: 1) Veselsky (CSR) 14.6; 2) Bugała (P) 14.8.

Rzut oszczepem: 1) Sidło (P) 78.14; 2) Kopyto (P) 69.67.

Kula: 1) Skobla (CSR) — 17.42; 2) Auksztulewicz (P) — 17.09; 3) Sosgórnik (P) — 17.06' 4) Plichal (CSR) — 16.88.

3.000 m z przeszk.: 1) Chromik (P) 8,35,7; 2) Brlica (CSR) 8.58.

1500 m: 1) Johman (P) 3.47,8; 2) Zwolensky (CSR) 3.48,4.

100 m.: 1) Foik (P) 10,8; 2) Baranowski (P) 11,0.

400 m ppł.: 1) Kotliński (P) 53.1; 2) Janiak (P) 53.4.

400 m.: 1) Jirasek (CSR) 48.2; 2) Makomaski (P) 48,2.

Skok w dal — 1) Grabowski (P) 7,59; 2) Kropidłowski (P) 7,40.

Dysk — 1) Piątkowski (P) 54.96; 2) Merta (CSR) 52,47.

Trójskok — 1) Szmidt (P) 15,99; 2) Malcherczyk (P) 15.16.

Tyczka — 1) Ważny (P) 4,31; **4x400 m** — 1. Polska 3,13,9

Kobiety:

100 m: 1) Janiszewska (P) 11,9; 2) Bibro (P) 12,0.

Oszczep: 1) Zatopkova (CSR) 53,26; 2) Grabowska (P) 49,11; 3) Figwer (P) 48.96.

Skok wzwyż: 1) Davidowa (CSR) — 164; 2) Ronczewska (P) — 158.

800 m.: 1) Żbikowska (P) 2.11,3; 2) Nowakowska (P) 2.11,8.

Kula: 1) Klimajowa (P) 14,31; 2) Liskova (CSR) 14,17; 3) Rusinówna (P) 13,90.

Skok w dal: 1) Ciastowska (P) 5.95; 2) Chojnacka (P) 5.92

Dysk: 1) Mertova (CSR) 52,46; 2) Dmowska (P); 3) Simankova (CSR) 49,01; 4) Sobocińska (P) 47:57.

200 m.: 1) Janiszewska (P) — 24,3; 2) Jesionowska (P) — 25,0.

Słabiutki mecz w Rostocku

NRD — Polska 1:1 (1:0)

Rozegrane w sobotę w Rostocku międzypaństwowe spotkanie w piłce nożnej Polska — NRD zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (0:1). Bramkę dla NRD zdobył Klingbiel w 35 min. Wyrównanie dla Polski uzyskał **Kempny** w 87 min. Spotkanie prowadził sędzia węgierski Posa. Widzów ok. 30 tys.

Zespoły wystąpiły do meczu w następujących składach:

Polska — Szymkowiak — Szczepański, Korynt, Woźniak — Majewski, Zientara — Gawroński (Norkowski), Nowara, Kempny, Cieślik, Lentner (Jarek).

Niemcy — Spickenagel — Zapf, B. Mueller, Franke — Unger, S. Wolf, H. Mueller, M. Kaiser, Troeger (Speth), Schroter, Klingbiel (Wirth).

Czwarte w tym roku międzypaństwowe spotkanie nie przyniosło Polakom i tym razem sukcesu. Remis w Rostocku ze słabą reprezentacją NRD można właściwie uznać za porażkę. Niemcy prowadzili 1:0 aż do 87 min. Dopiero wówczas Kempnemu, po rzucie rożnym bitym przez Cieślika, udało się dosłownie wtłoczyć piłkę do siatki. Mecz w Rostocku stał na bardzo słabym poziomie. Do złudzenia przypominał on spotkanie tych zamych zespołów rozegrane w 1956 roku w Chorzowie, kiedy to Polacy przegrali 0:2.

Niemcy zaprezentowali się jako bardzo przeciętny zespół. Żeby Polacy zagrali na normalnym, średnim poziomie, to była szansa na efektowne zwycięstwo. Mecz w Rostocku był najsłabszym z czterech spotkań międzypaństwowych rozegranych w tym roku przez naszą reprezentację. Dotyczy to przede wszystkim gry naszego napadu.

O kompromitującej grze naszego staku świadczy fakt, że oddał on ogółem na bramkę niemiecką cztery celne strzały. Z jednego padła bramka, a dwa dalsze były właściwie przedłużonymi podaniami. Nie celnych strzałów Polacy oddali również cztery. Bilans strzelecki Niemców był znacznie korzystniejszy — 7 celnych i 12 niecelnych.

— o —

Juniorzy spisali się najlepiej

Na stadionie Jagiellonii w Białymstoku odbyło się 29 bm. międzypaństwowe spotkanie piłkarskie reprezentacji juniorów NRD i Polski. Zwyciężyli Polacy 5:2 (1:0). Bramki dla gości zdobyli: Bauchspiess (z rzutu karnego) i Lange. Dla Polski — Marciniak — 4 i Grzegorczyk — 1 (z rzutu karnego). Spotkanie prowadził p. Koczner z Gdańska. Widzów ok. 5 tys.

Tour de France

Trzeci etap wielkiego wyścigu kolarskiego Tour de France, rozegrany na 117 kilometrowej trasie z Dunkierki do Mersles Baines wygrał Francuz Bauvin, który dystans ten przejechał w czasie 4.44,13 min. Ten sam wynik co zwycięzca uzyskało jeszcze sześciu kolarzy.

A oto jak przedstawia się kolejność zawodników po trzech etapach:

1. Van Est (Holandia = Luksemburg)	14.31,28
2. Bauvin (Francja)	14.31,58
3. Fere (Belgia)	14.32,02
4. Favero (Włochy)	14.33,01
5. Hoenevaers (Belgia)	14.35,02
6. Darrigade (Francja)	14.36,12

W lidze okręgowej

Lechia znowu na czele tabeli

WARTA GORZÓW — ODRA KROSNO 4:1 (4:1)

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Dzido 2, Grande i Studziński. Dla gości padła bramka samobójcza ze strzału Łukszy. Sędziował p. Pieruszko. Widzów ok. 2000.

Mecz rozpoczął się interesująco. Już w drugiej minucie gry Dzido długim przerzutem podaje piłkę Grandemu a ten lokuje ją w siatce. W minutę później w zamieszaniu podbramkowym Łukszo strzelił bramkę samobójczą. Wynik 1:1. Od tej chwili obie drużyny przeprowadzają ataki i mają liczne okazje do zmiany wyniku, lecz zarówno gościom jak i gospodarzom nie udaje się to.. Dopiero w 32 minucie gry Studziński piłkę strzeloną z rzutu rożnego dobija główką i zmienia wynik na korzyść gospodarzy. Teraz przewagę mają gorzowianie. Do przerwy Dzido dwukrotnie jeszcze strzela bramki i ustala wynik meczu.

Po przerwie w czasie ulewnego deszczu, na grząskim boisku przewagę miała Odra. Kilka niebezpiecznych strzałów napastników Odry wyłapuje dobrze usposobiony bramkarz gospodarzy Buchowiecki. Tak więc mimo usilnych zabiegów gości wynik pozostał bez zmian. W ogólnym przekroju spotkania Warta była lepsza i zwycięstwo jej jest zasłużone.

ber.

ORZEŁ MIĘDZYRZECZ — LECHIA ZIELONA GÓRA 0:4 (0:2)

Na śliskim rozmiękłym boisku Lechia dzięki zdecydowanej wyższości techniczej pokonała łatwo przeciwnika Orła. Wszystkie cztery bramki dla Lechii zdobył Walkowiak najlepszy zawodnik na boisku.

WŁÓKNIARZ ŻARY — PROMIEŃ ŻARY 3:3 (3:1)

Bramki dla Włókniarza zdobyli: Świech 2 i Chudoba z karnego, dla Promienia Szczypkowski, Kwiatek i Roszak.

W pierwszej połowie gra była mniej więcej wyrównana z tym, że akcje ofensywne Włókniarza przeprowadzane głównie obu skrzydłami były groźniejsze i skuteczniejsze. Druga połowa należała do Promienia, który przy lepszej dyspozycji strzałowej mógł wyjść z pojedynków zwycięsko.

POGOŃ ŚWIEBODZIN — UNIA GORZÓW 1:3 (0:3)

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Stupiński 2, Dragon 3, Bach i Cichosz a dla Pogoni Cukier.

Atak Unii złapał znowu wielką formę i zaaplikował Pogoni na jej własnym boisku aż 8 bramek. Jak wskazuje sam wynik meczu gra była jednostronna i już do przerwy Unia miała zapewnione zwycięstwo.

ISKRA WYMIARKI — UNIA KUNICE 1:1

TABELA:

Lechia Ziel. Góra	19:5	26:8
Warta Gorzów	19:5	31:10
Unia Gorzów	17:7	48:16
Polonia N. Sól	15:7	19.12
Promień Żary	13:11	26:26
Odra Krosno	10:12	19:20
Włókniarz Żary	9:13	20:26
Unia Kunice	8:16	16:33
Iskra Wymiarki	7:17	13:27
Pogoń Świebodzin	7:17	16:33
Orzeł Międzyrzecz	4:18	6:29

Reprezentacja młodzieżowa także zremisowała

W Schwerinie młodzieżowa reprezentacja piłkarska Polski zremisowała w niedzielę ze swoimi rówieśnikami z NRD 3:3 (1:0). Bramki dla Polski zdobyli: Lewandowski — 2 oraz Nowak, a dla NRD — Gebhard — 2 oraz Wehner.

— o —

Polska B - NRD B 0:2 (0:1)

AZS Poznań pokonał lekkoatletów Zielonej Góry

Chociaż w drużynach Z. Góry i poznańskiego AZS-u zabrakło kilku czołowych zawodników to jednak pojedynek między nimi rozegrany na stadionie Lechii w Z. Górze należał do najciekawszych tegorocznych imprez lekkoatletycznych. Zwyciężyli w ogólnej punktacji akademicy w stosunku 111:109. AZS zaprezentował się dużo korzystniej niż przed 4 tygodniami inna drużyna poznańska — Warta.

Mimo bardzo rozmokłej bieżni i rozbiegów w czasie zawodów padło szereg bardzo dobrych wyników uzyskanych przez reprezentantów Z. Góry. Największy sukces zanotował Stefan Szczęsny, który w biegu na 1.500 m pokonał mistrza i reprezentanta juniorów Jerzego i ustanowił nowy rekord okręgu juniorów i seniorów w świetnym czasie 4.00,6. Szczęsny prowadził bieg od startu do mety i mimo rozpaczliwego finiszu Jerzego nie pozwolił wyrwać sobie zwycięstwa. O doskonałej formie i kondycji Szczęsnego świadczy najlepiej fakt, że w ciągu ostatnich 5 dni biegał 2 razy 1.500 m i raz 800 m w silnej konkurencji i trzykrotnie zwyciężył.

Rewelacyjnie wypadł debiut w reprezentacji 16-letniej **Janiny Ustryckiej.** Wygrała ona rzut dyskiem wynikiem 34,52 bijąc rekordy okręgu we wszystkich trzech kategoriach wieku. Doskonałą formą błysnął **Tabaczyński** w skoku w dal. Jego wynik 6,75 jest lepszy o 12 cm od dotychczasowego rekordu okręgu. Wyróżnić należy jeszcze rezultaty Kowalskiego w kuli 13,87 i **Wróblewskiej** w kuli — 10,69, które są ich najlepszymi tegorocznymi osiągnięciami.

Wyniki zawodów:

Kobiety — 100 m — 1. **Nagler** (AZS) 13,0; 200 m — 1. Maj (AZS) 28,0; 400 m — 1. Sobkowska (AZS) 64,0; 4x100 m — 1. AZS 52,5; 2. Zielona Góra 55,1; skok w dal — 1. Nagler (AZS) 4,86; 2. Nieruchalska (ZG) 4,83; 3. Burkowska (Z. Góra) 4,77, skok wzwyż — 1. Burkowska 141; 2. Lechówna (ZG) 135; kula — 1. Wróblewska (ZG) 10,69; 2. Podłucka (ZG) 10,27; dysk — 1. Ustryc ka (ZG) 34,52; 2. Podłucka (ZG) 28,90.

Mężczyźni — 100 m — 1. Szulc (ZG) 11,4; 2. Tabaczyński (ZG) 11,5; 200 m — 1. Wojciechowski (AZS) 23,5; 2. Szulc (ZG) 24,1; 400 m — 1. Kowalczyk (AZS) 53,0; 2. Siuda (ZG) 53,4; 800 m — 1. Szwakowski (AZS) 1,59,8; 2. Matuszak (AZS) 2,00,0; 3. Nowak (ZG) 2,02,2; 1.500 m — 1. Szczęsny (ZG) 4,00,6; 2. Jerzy (AZS) 4,01,2; 3.000 m — 1. Kempa (ZG) 9,12,2; 2. Zylbersztain (ZG) 10,09,6; skok w dal — 1. Tabaczyński (ZG) 6,75; 2. Olejnik (AZS) 6,58; skok wzwyż — 1. Oleszkiewicz (ZG) 183; 2. Śniegocki (AZS) 183; trójskok — 1. Olejnik (AZS) 13,13; 2. Buczkowski (ZG) 12,98; kula — 1. Kowalski (ZG) 13,87; 2. Śnierzyński (AZS) 13,86; dysk — 1. Śnierzyński (AZS) 45,02; 2. Niemiec (ZG) 39,11; 3. Dalasiński (ZG) 39,01; oszczep — 1. Buczkowski (ZG) 54,30; 2. Mikołajczak (AZS) 53,96; 4x100 m = 1. AZS 45,7; 2. Zielona Góra 46,1.

Doskonale spisali się lekkoatleci okręgu zielonogórskiego na mistrzostwach Polski Szkolnego Związku Sportowego, które odbyły się w Sopocie. W imprezie tej startowało około 300 zawodników z całej Polski i reprezentanci organizacji sportowej szkół zawodowych Węgier. Reprezentacja Zielonej Góry zajęła bardzo dobre 6 miejsce wyprzedzając 12 okręgów m. in. Kraków, Bydgoszcz, Łódź, Wrocław. Tytuły mistrzowskie zdobyli — Szczęsny na 800 i 1.500 m, Ustrycka w rzucie dyskiem dziewcząt i Meissner w biegu na 500 m dziewcząt. Ta ostatnia ustanowiła nowy rekord okręgu w swej kategorii wieku wynikiem 1,24,9. Świetny rezultat uzyskała w skoku w dal dziewcząt Nieruchalska — 5,02. Jest to najlepszy tegoroczny wynik w województwie i rekord okręgu dziewcząt. Nieruchalska zajęła w tej konkurencji II miejsce.

Na listę rekordzistów okręgu w kategorii młodzików wpisali się jeszcze — Marciniszko w biegu 90 m ppł. / 13,4, Wróblewski w skoku wzwyż — 165 i w biegu na 300 m — 40,2, Woźniak w biegu 60 m ppł dziewcząt — 10,2.

Druk: Zielonogórskie Zakłady Graficzne, ul. Reja 5
T-3

Wojewódzka Miejska Biblioteka Publiczna w Zielonej Górze